

# GÓRNOŚLAZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

„GÓRNOŚLAZAK” z dodatkami: „Robotnik”, „Gospodarz”, „Rodzina”, „Dzwonek”, „Śmieszek” i „Gość Świąteczny” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje miesięcznie z odnośnieniem do domu 80 fen., na pocztę kwartalnie 2 mk., z odnośnieniem do domu 2,42 mk.

**Przez lud — dla ludu!**

**Telefon nr. 1049.**

OGŁOSZENIA 20 fen. za jednołamowy wiersz petytowy. Przy kilkakrotnym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy 50 fenogów od wiersza petytowego.

REDAKCYA I EKSPEDYCYA  
znajduje się przy ulicy Poprzecznej (Quer-Strasse) nr. 11.

**Każdy abonent „Górnoślazaka” jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 300 mk. a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopalni pod ziemią na 200 mk., jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był pełne sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem. Abonament musi być do 5. każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5. pierwszego miesiąca kw. zapłacony Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zameldowany.**

## Bankructwo ferbandu berlińskiego a duchowieństwo na Górnym Śląsku.

Niejednokrotnie wykazywaliśmy zbyteczność istnienia towarzystw robotniczych, zorganizowanych w ferbandzie berlińskim i przepowiadaliśmy tej „zawodowej” organizacji jeżeli nie zupełny, to przynajmniej znaczny upadek. Przepowiednie nasze ziszczały się powoli. Nietylko że dochodzą nas o tem wieści, ale i z łamów organu ferbandowców wynioskować to można. Upadają poszczególne towarzystwa, zmniejsza się szalonym krokiem liczba członków towarzystw dotąd jeszcze istniejących.

O bankructwie oddziałów ferbandu berlińskiego mamy dowody namacalne. Nie będziemy tu wszystkich przytaczali, gdyż przypuszczamy, że żywotność ferbandu berlińskiego czytelnikom naszym jest znana. Zadowolimy się atoli wypadkami najświeższymi, które dokumentują upadek berlińskiej organizacji robotniczej.

W Kamieniu pod Bytomiem odmówił proboszcz miejscowy odprawienia mszy św. na intencję członków filii Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Brzezinach. Pytany o powód odmowy zaznaczył ks. proboszcz, że Zjednoczenie rozbiło mu towarzystwo św. Józefa (należące do ferbandu berlińskiego), więc za członków tego Zjednoczenia nabożeństw odprawiać nie będzie. Nie chcąc się narzucać proboszczowi, zamówiła filia brzezińska nabożeństwo w Oświęcimiu, które się tam w najbliższych dniach odprawi.

Stanowisko zajęte przez proboszcza kamieńskiego — aczkolwiek nie jest odosobnione — zadziwia nas bardzo. Dotychczas bowiem odprawiano w Kamieniu nabożeństwa na intencję filii Zjednoczenia i nigdy nie doznawali członkowie organizacji polskiej takiego zawodu. Powód podany, jakoby się upadek towarzystwa św. Józefa do tego miał przyczynić, nie może nikogo zadowolić. Zdaje się nam, że tu niezawodnie chodzi o uplanowany atak na Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Przypuszczenie nasze potwierdza i ta okoliczność, że odmówiono równocześnie w Niem. Piekarach odprawienia mszy św. na intencję tamtejszej filii Zjednoczenia, że i tam również takie nabożeństwa dotąd odprawiano. Dowiadujemy się także, że i gdzie indziej takie wypadki zachodzą.

Ponieważ w różnych i licznych parafiach księża nie chcą odprawiać mszy św. na intencję polskich organizacji, należy przypuszczać, że proboszczowie porozumieją się pomiędzy sobą, by Z. Z. P. wytoczyć wojnę, albo też otrzymali nakaz „z góry” zwalczać polską organizację. Sprawiedliwy i gorliwy kapłan odprawi mszę św. i za wrogów Kościoła katolickiego, by uprosić Boga o rozum i upamiętanie nieprzyjaciół. Tymczasem górnośląscy księża nie chcą odprawić mszy św. na intencję polskich katolików! Naszym zdaniem, nie należy wspierać takich księży, którzy nie chcą przyjąć mszy św. na intencję zmarłych Polaków, jak np. za duszę śp. arcybiskupa Stabilewskiego, albo na intencję członków polskiej organizacji. Nigdy nie słyszało się, żeby ksiądz odmówił swym owieczkom swego pośrednictwa u Boga. Na Górnym Śląsku księża wskutek nienawiści do Polaków nie chcą odprawić mszy św., tej najpiękniejszej ofiary w kościele katolickim. Księża niemieccy nie życzą ludowi polskiemu łask Boskich, jakiby przez mszę św. na niego spłynęły i dlatego nie chcą odprawiać mszy św. na intencję ludu polskiego. Skoro jednak ten lud urządza pielgrzymki do Częstochowy, Krakowa, Oświęcimia lub Kalwaryi Zebrzydowskiej i tam za tańszą opłatą mogą mieć mszę św., wtedy złoścą się ci sami księża niemieccy i wyzywają, że lud nie powinien tam wywozić pieniędzy.

Trzebaby naprawdę modlić się do Boga, by księża niemieccy upamiętali się i sprawiedliwie postępować wobec ludu polskiego, żeby zrozumieli, że kościół i nabożeństwa święte nie są tylko dla Niemców i ferbandu berlińskiego, lecz dla wszystkich katolików, a więc i polskich.

## Pruskie dokumenty.

Pan Michał Tyrakowski nabył gospodarstwo i nie dopatrzyl przy akcie kupna, że na gospodarstwie tem komisya kolonizacyjna miała zapisane prawo pierwokupu. Pisaliśmy już o tem, jak również donosiliśmy, że komisya kolonizacyjna zażądała od p. Tyrakowskiego, żeby się wyniósł z gospodarstwa. Chociażby p. Tyrakowski dzisiaj chciał ustąpić, to poniesie znaczną stratę, gdyż komisya kolonizacyjna nie zapłaci mu za gospodarstwo tyle, ile zapłacił za nie p. T. Pan Michał Tyrakowski z Ociążkich parceli otrzymał w tych dniach następujące doniesienie:

I.  
Król. komisya generalna na Śląsk.  
Wrocław, 18 kwietnia 1914.  
Z II O. 24. XI. 935.

Uchwała.  
Zwykła wartość posiadłości w Ociążu, str. 49 (pow. ostrowski), obszaru 98,68 arów, z 0,92 tal. czystego dochodu, zapisany właściciel szachtmistrz Michał Tyrakowski z Ociążkich parceli, — ustanowiona została na 3700 mk., w słowach: trzy tysiące siedmset marek.

Wzięte jest przytem w rachubę, że do posiadłości należą następujące budynki:

- |   |                |
|---|----------------|
| a) masywny dom mieszkalny                                       | 1500 mk.       |
| b) stodoła z chlewem, t. zw. fachówka z desek pod jednym dachem | 600 mk.        |
|   | razem 2100 mk. |

Wydatki we wysokości 120 mk. na płot, bruk i drzewa owocowe nie zostały uwzględnione.

Również nie znajduje się na miejscu żaden inwentarz, podlegający otaksowaniu.

Podpisy:  
Korb, Rohrbeck, v. Graevenitz.

II.  
Odpis.  
Upełnomocnienie.

Król. komisya kolonizacyjna na Prusy Zachodnie i Księstwo Poznańskie w Poznaniu upoważnia niniejszem „Mittelstandskasa” w Poznaniu, sp. z ogr. p., do prawnie ważnych pertraktacji z właścicielem posiadłości w Ociążu, str. 49, pow. ostrowski, Michałem Tyrakowskim, celem odebrania posiadłości wskutek wykonania prawa odkupu.

Poznań, 1 maja 1914.  
Król. komisya kolonizacyjna na Prusy Zachodnie i Ks. Pozn.  
Prezes (podp.).

III.  
„Mittelstandskasa” w Poznaniu, sp. z ogr. por.  
P. Michał Tyrakowski  
Fabianów (pocztą Czekanów).

Odnosnie do uwiadomienia Pana w początku marca I. b. przez komisję kolonizacyjną, według którego to doniesienia wykonuje ona prawo odkupu na posiadłości, nabytej przez Pana w Ociążu, tom II, str. 49, przesyłamy jako upoważnieni przez komisję kol. w załączeniu odpis uchwały król. komisji generalnej z dnia 18 kwietnia 1914 r.; według tej uchwały oszacowana jest wchodząca w rachubę dla wykonania prawa odkupu wartość posiadłości na podstawie taksy z dnia 9 kwietnia 1914 na 3700 mk. Na mocy prawa rent. posiadłości z dnia 9 kwietnia 1914 r. jest król. komisya kolonizacyjna uprawniona odciągnąć od otaksowanej wartości 25% = 925 mk. Cena odkupu wynosi zatem 2775 mk. Cenę tę ofiarujemy Panu niniejszem. Ze jednak posiadłość obciążona jest hipoteką — oddz. III nr. 3 — budowniczego Augusta Kuhnata w Ostrowie we wysokości 3160 mk. i wymiarem — oddz. II nr. 1 — małżonków Maciaszków, nie otrzymamy Pan żadnej gotówki. Zwracamy się do Pana, abyś doniósł nam w przeciągu tygodnia, czy i kiedy gotów jest Pan do przewłaszczenia i oddania posiadłości. Gdyby w tym czasie nie nadeszła odpowiedź, wytoczony zostanie proces.

Hipoteka oddz. III nr. 4 we wysokości 320 mk. budowniczego Kuhnata musi być wymazana do terminu przewłaszczenia.

Załączamy odpis udzielonego nam przez komisję kolonizacyjną pełnomocnictwo z dnia 1 maja 1914.

Z wysokim szacunkiem!  
M/Cd „Mittelstandskasa” w Poznaniu  
sp. z ogr. por.  
(podpis nieczytelny.)

## Układy handlowe.

Im więcej zbliża się czas odnowienia układów handlowych, tem więcej o tem dochodzą wiadomości z Austrii i Rosji.

W Austrii obszernie o układzie handlowym mówił hrabia Bacquehem na posiedzeniu delegacji parlamentu wiedeńskiego i budzyńskiego.

Niemcy przez sekretarza stanu Delbruecka oświadczyli w parlamencie, że nie mają zamiaru wypowiedzenia układów handlowych. Niemcy uważają istniejące układy taryfowe jako dobre dla siebie. Cła nie przyniosły im szkody, ale zysk, profit. Przypuszczają, że lepszych układów nie osiągną u państw sąsiednich. Jeżeli wypowiedziałyby inne państwa układy, wtedy Niemcy oczywiście będą się broniły. Tak oświadczył p. Delbrueck.

Bacquehem wobec tego wywodził, że dziwić się Niemcom nie można. Układy handlowe przyniosły im bardzo wielkie korzyści. Handel i przemysł niemiecki rozrósł się bardzo pod panowaniem cł, które broniły wyrobów krajowych, tak przemysłowych jak rolniczych, przed konkurencją zagraniczną. Postęp techniczny i przemysłowy w Niemczech jest bardzo znaczny. Tego wszystkiego Niemcy nie chcą narazić na uszczerbek, więc pragną prostego przedłużenia układów handlowych.

Austria jednak na to nie może się zgodzić, oświadcza Bacquehem. W handlu pomiędzy Niemcami a Austro-Węgrami nastąpiły zmiany znaczne skutkiem rozwoju niektórych gałęzi przemysłu. Austria musi bronić cłami te gałęzie przemysłu, inaczej nie rozwinęłyby się, kraj nie mógłby wykorzystać swych bogactw: produkty surowe, siły robocze. Nie może na to pozwolić, aby bez wysokiego cła dwożono wyroby, które można w Austro-Węgrzech fabrykować, ponieważ są skarby ziemi a siły wodnej i robotnika nie brak. Nie może patrzeć spokojnie na to, jak co rok liczne setki tysięcy robotników wychodzą z kraju, pracują obcym, pomnażają ich bogactwo, a za wyroby i produkty surowe przysposobione do użytku przez ręce robotnika z Austrii i Węgier i dowieszone tamdotąd te same kraje mają płacić drogie ceny. Austro-węgierski przemysł potrzebuje lepszej ochrony celnej. Nie może się rozwijać należycie wobec konkurencji niemieckiej.

Bacquehem w końcu powiedział, że wielka część przepisów w układach handlowych mogłaby pozostać niezmienioną. Być może, że wystarczy nowy dodatek do układu handlowego.

Targować więc będzie się Austria o układ handlowy, o cła. Austria żąda ustępstw, pragnie bronić swego przemysłu, handlu i rolnictwa.

Dotychczas zwykle przypuszczano, że Austria jest zależna od Niemiec, bo wywozi wiele produktów rolniczych do rzeszy niemieckiej. Tymczasem niedawno temu Niemcy np. wieprze wywoziły do Austrii. Rolnicy niemieccy nawołują się głośnie do dalszej hodowli bydła i wieprzy, chociaż obecnie za wiele jest wieprzy na targu. Tylko utrzymać obecny stan hodowli — a starać się o wywóz, o zbyt za granicą! Tak piszą. Rolnictwo niemieckie kwitnie, pragnie podobnego zbytu, jak przemysł niemiecki. Austria na to spokojnie patrzeć nie może, jakby rolnictwo austriackie cierpiało wskutek konkurencji niemieckiej.

Tak przemysłowcy, jak rolnicy upominają się o ochronę celną. Inaczej nie mogliby się utrzymać, a z nimi miliony robotników nie miałyby pracy i zarobku dostatecznego. W tem leży ważność układów handlowych.

W Rosji, podobnie jak w Austrii, zastanawiają się nad wychodźstwem setek tysięcy ro-

botników. Rząd rosyjski niby grozi — przez gazetę — zakazem lub utrudnieniem wychodźstwa robotników do Niemiec.

Rolnictwo i przemysł niemiecki potrzebują owych robotników — jak twierdzą — a jest ich co rok już około miliona. W niektórych okolicach Niemiec nie można by żniwa sprzątać z pola, gdyby zabrakło robotnika zagranicznego. Niejedno przedsiębiorstwo przemysłowe nie mogłoby wprost istnieć w razie braku robotnika z Rosji (lub z Austrii).

Rząd rosyjski wiedząc o tem pragnie wykorzystać to i użyć przy układach handlowych jako broń — do nacisku na rząd niemiecki, aby ustąpił w innych sprawach, skoro pragnie ustępstwa rosyjskiego w sprawie robotników.

Zmarły w tych dniach niemiecki konsul generalny w Moskwie, Kohlhaas, oświadczył, że Rosya nie może zakazać wychodźstwa robotników, gdyż nie ma dla nich pracy pod dostatkiem. Robotnicy zarabiają w Niemczech sporo i parę milionów marek co rok do kraju przywożą. Z tego kraj korzysta. Gdyby nie ten dochód, ubóstwo byłoby wielkie w szerokich warstwach zachodnich (polskich) dzielnic. Kohlhaas był zdania, że Rosya przedłuży układ handlowy, ale będzie się starała o przeprowadzenie monopolu na handel zbożem. To jest rzeczą ważną dla Rosji. Zdarza się bowiem, że w dwóch, trzech, nawet więcej guberniach w razie nieurodzaju panuje głód z powodu braku zboża, kartofli itd. Aby temu zapobiedz, rząd rosyjski musi kupować zboże itd. po wysokich cenach za granicą. Tymczasem z gubernii, w których żniwo było dobre, wywożą zboże i inne ziemiopłody za granicę po tańszej cenie. Rząd rosyjski pragnie przeto przez monopol dostać żywność do rąk, aby rozdzielać ją według potrzeby. (Monopol ważny jest także na przypadek wojny.)

Z Niemiec w ostatnich latach dowożono do Rosji, mianowicie do Królestwa Polskiego, do prowincji nadbałtyckich dużo żyta, a do Finlandyi dużo maki. Oczywiście nie podobna się to rolnikom tamtejszym. Żyto i mąkę z Niemiec można było korzystnie, z profitem wywozić przy pomocy certyfikatów (kwitów na dowieszone towary) dowozowych. Jeżeli ktoś dowiózł pewien towar itd. do Niemiec, wtedy otrzymuje kwit na cło zapłacone. Gdy jednak wywiezie ten sam lub inny towar za granicę, wraca mu się cło w odpowiedniej sumie, skoro wykaże się certyfikatem (kwitem) dowozowym.

Rosya dowozi do Niemiec np. dużo jęczmienia tak dla browarów, jak dla paszy. W roku minionym za 313 milionów marek dowieziono. Podwójny centnar jęczmienia do paszy płaci 1,30 mk. cła, podwójny centnar jęczmienia browarnianego 4 mk. Podobno dużo jęczmienia browarnianego pomieszanego trochę z owsem lekkim dowozi się do Niemiec przy cło 1,30 mk. Rząd niemiecki na to pono nie zanadto ostro zważa, na co się zresztą skarżą np. rolnicy z Bawaryi, którym jęczmień rosyjski robi wielką konkurencję.

W roku bieżącym podobno tyle robotników się zgłaszało z Rosji do pracy, jak nigdy dotąd. Rolnicy niemieccy nie mogli przyjąć wszystkich, wskutek czego przemysł zachodni miał tanich robotników. Wędrówka była podobno silniejsza, niż po inne lata,

ponieważ w Rosji był nieurodzaj w niektórych guberniach a wychodźstwo do Ameryki utrudnione.

Tak to Niemcy przedstawiają stosunki.

Rokowania pomiędzy Niemcami a Rosją i Austro-Węgrami nie są jeszcze rozpoczęte. Będą one bardzo ważne także dla Górnego Śląska.

Dla Górnego Śląska dobre układy handlowe po części rozstrzygają o rozwoju przemysłu, o pracy dostatecznej dla licznych tysięcy robotników. Dlatego też piszemy dość często o tej tak ważnej sprawie. Każdy robotnik, rolnik, kupiec i rzemieślnik powinien się tem zajmować, ponieważ rozchodzi się o jego byt, o pracę, o zarobek itd.

## Z sejmu pruskiego.

Berlin, 14 maja.

W pruskiej izbie posłów rozpoczęły się w czwartek obrady nad etatem ministerstwa finansów. Po przednio po krótkiej dyskusji izba uchwaliła jeszcze etat sejmu i etat nadzwyczajny ministerstwa rolnictwa, godząc się na wyłożenie pewnej sumy na poparcie kolonizacji wewnętrznej.

Przy etacie ministerstwa finansów rozpoczyna się dyskusja nad sprawą renty dla urzędników pozastaszbowych. Konserwatysta v. Gossler złożył wniosek, żądający uregulowania sprawy płacenia renty z uwzględnieniem warunków dotychczasowych i nowych warunków o nowych ustawach pensyjnych przez wyszukanie drogi pośredniej. — Postępowiec Aronson wnosi wniosek podobny, z różnicą, że renty dla niższych byłych urzędników wogóle z zasady mają być podwyższone.

Minister finansów dr. Lentze: Rząd sumiennie badał wszystkie sprawy w zakresie ten wchodzące, lecz przyszedł niestety do przekonania, że nie jest w stanie przedłożyć ustawy o uregulowaniu renty dla byłych urzędników. (Słuchajcie! słuchajcie!) W Prusiech stosunki prawne inne są niż w rzeszy, bo w Prusiech istnieje fundusz na popieranie urzędników, podczas gdy w budżecie rzeszy tego funduszu brak. Gdybyśmy przedłożyli teraz projekt ustawy, to miałyby to skutki dalekonośne, musiałyby podobne ustawy zaprowadzić wszystkie inne państwa związkowe, komuny itd. Zresztą renty nie są tak niskie i wystarczają na dobre utrzymanie urzędników-weteranów.

Następni mówcy wyrażają wielkie zdziwienie, iż rząd nie chce uznać słusznych żądań urzędników i tak szorstko odrzuca propozycję uregulowania całej sprawy na drodze ustawy i wszyscy oświadczyli gotowość głosowania za wnioskiem konserwatywnym i częściowo za wnioskiem liberalnym. W imieniu centrowców przemawiał poseł v. d. Hagen, w imieniu nar. liberałów dr. Schroeder z Kassel, w imieniu wolnokonserwatystów poseł v. Oertzen, w imieniu wolnomyślnych poseł Delius, w imieniu socjalistów poseł Stroebel, poczem wnioski konserwatywny i wolnomyślny przyjęto razem z podobnym wnioskiem, który w międzyczasie nadesłała komisja budżetowa.

Następnie wywiązała się dyskusja generalna nad etatem ministerstwa finansów. Postępowiec Kopsch, narodowi liberałowie dr. Lewy i dr. Arning i jeszcze raz poseł Kopsch mówili o wydatkach kasy państwowej na poparcie bibliotek opery królewskiej i w sprawach podobnych, poczem cały etat przyjęto.

wszystkich swych wpływów, ażeby miasto zostało przykładnie ukarane.

Obliczał czas odpowiedzi. Rozstawnemi końmi dojdzie list rąk żupnika za dwa dni. Jeden lub dwa dni na napisanie odpowiedzi, dwa dni droga powrotna, zatem za pięć, sześć dni sprawa się wyjaśni.

W tym samym mniej więcej czasie, obejmie Tekla zarząd jego gospodarstwem zamkowym. I będzie ją miał tuż przy sobie, będzie mógł każdej chwili podziwiać jej piękność, patrzeć w jej oczy, słuchać jej dzwicznego głosu.

Zatęsknił za jej widokiem, a ponieważ zapowiedział żupnikowi, że odwiedzi Teklę i przyniesie podarunek, we dwa dni tedy po zajęciach na Kłosowie wybrał się do żupnika.

Przyjęła go jak zwykle z wielkimi honorami żupnikowa, ale już po męża nie posłała, natomiast zawołała Teklę i jak to się stało zwyczajem w ostatnich czasach, zostawiła ich oboje, a sama pod pozorem zajęć gospodarskich wyszła z pokoju.

— Podobno chorzałś, panno Teklo, z powodu onej napaści mieszcuchów, — przemówił uprzejmie podzupek, siadając obok niej.

— Tak jest. Przeraziłam się, że napaść na dom stryja, — odpowiedziała w myśl polecenia Oraczyńskiego.

— Nie wiedziałem, żeś tak bojaźliwego ducha, — zaśmiał się podzupek, — gdy jednak będziesz w murach zamkowych, ominie cię wszelki strach.

— Nie wiem... może się wzmoże.

— Dlaczegoż? Zamek jest obronny i straż czuwa dniem i nocą. Czegóż się boisz!

Następnie obradowano nad projektem ustawy o karaniu przewinień urzędników w kasach ziemskich itp. Złożono kilka wniosków, przeciw którym wystąpił komisarz rządowy. Żądano pomiędzy innymi zniesienia kary aresztu za mniejsze przewinienia. Wnioski te przyjęto a ustawę samą z małymi zmianami przyjęto w drugim czytaniu a następnie zaraz rozpoczęło się trzecie czytanie, ale do głosowania nie przyszło, gdyż po ożywionej dyskusji co do porządku dziennego marszałek zgodził się w końcu na odłożenie głosowania do piątku.

W piątek głosowanie nad ustawą o kasach chorych i drobne przedłożenia i wnioski.

## Przegląd polityczny.

Austro - Węgry.

(Z delegacji.) W Budapeszcie rozdane zostało w delegacji austriackiej sprawozdanie komisji zagranicznej, sporządzone przez markiza Bacquehem. Sprawozdanie nie poleca wypowiedzenia traktatu handlowego istniejącego pomiędzy Niemcami a Austro-Węgrami, lecz radzi zawarcie układu dodatkowego. Co do Rosji stwierdza sprawozdanie, że dużo sprzeczności interesów pomiędzy Austrią a Rosją obecnie już nie istnieje. Rosya ma tyle przedsiębiorstw w różnych punktach kuli ziemskiej, że może łatwo zaspokoić swoje ambicje. Na Bałkanie Rosya może tylko odnieść sukcesy natury gospodarczej; inne sukcesy nie dałyby się osiągnąć dla niej bez wojny europejskiej. Pozostaje wrażenie, że Rosya chce swoje wpływy dyplomatyczne poprzeć przez wojskowe zarządzenia i że potrzebuje hałaśliwego wystąpienia na zewnątrz jako wentylu dla wrzenia wewnętrznego. Wywody francuskiego prezesa ministrów o pokojowym charakterze polityki Austro-Węgier nie pozostały bez wrażenia w Petersburgu. — Komisja marynarska delegacji węgierskiej zajmowała się budżetem marynarki. Komendant marynarki oświadczył, że najnowsze austriackie statki wojenne posiadać będą pojemność 24 500 ton i uzbrojone będą w dział 35-centymetrowe. Marynarka austriacka stanie na równi z najsilniejszymi flotami.

(Węgierska pożyczka milionowa.) W węgierskiej izbie poselskiej został przyjęty w obecności opozycji finansowy projekt ustawy wraz z pożyczką 409 milionów koron.

Francya.

(Wypadek na granicy francusko-niemieckiej.) Paryskie dzienniki donoszą, że przed kilku dniami przekroczyli dwaj oficerowie w okolicy Nomeny granicę francuską i dotarli aż do wsi Mailly; pomimo, że zwracano im kilkakrotnie uwagę na to, iż znajdują się na terenie francuskim. Oficerowie znajdowali się w mundurach. Dopiero po dłuższym czasie udali się oficerowie z powrotem do Niemiec. Francuskie władze wdrożyły śledztwo. — Także „Matin” podaje telegram z Nancy o naruszeniu granicy francuskiej przez dwóch oficerów niemieckich. Dziennik dodaje, że oficerowie, powróciwszy na teren niemiecki, dobyli szabel i dokonali w stronę Francji ruchów, których sobie nie było można wytłómaczyć.

Rosya.

(Przyjaźń rosyjsko-rumuńska.) Rząd liczy się już napewno z tem, że przybliżenie rosyj-

ARTUR GRUSZECKI

(Wszelkie prawa  
zastrzeżone.)

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ

POWIEŚĆ WIELICKA.

100)

(Ciąg dalszy.)

Skargę wysłał do rąk żupnika, opisując jakskrawo gwałt i napad na posiadłość szlachecką, której nietykalność i swobodę osiedlania gwarantowały przywileje i pacta conventa. Tymczasem miasto, nie czekając na rozstrzygnięcie apelacji podanej przez ważnika, Jana Oraczyńskiego, do trybunału piotrkowskiego, podstępnie, przy pomocy milicji miejskiej przeprowadziło bezprawnie egzekucję poborów miejskich. Sponiewierano też nie tylko urzędnika żupnego, ale wygrażano obelżywie zemstą żupnikowi, podżupkowi i całej żupie za oszczędności zarządzane i ukrócenie nadużyć.

Zniszczyło też miasto majątność dwóch żydów i bezprawnie zarządziło ich wypędzenie z miasta, jakkolwiek jeden z nich siedzi w domu własnym, kupionym od szlacheica i na gruncie szlacheckim, zatem nie podlega prawom miejskim; zaś drugi w domu żupnym, również wyjętym z praw miejskich.

Zakończył zaś list tem, że dłużej w tych warunkach pozostać nie może jako podzupek, i albo miasto za swe gwałty i nadużycia zostanie ukarane, alboweż on porzuci żupę i niech żupnik poszuka innego zastępcy.

Po wysłaniu listu uspokoił się trochę, był pewny, że wobec jego groźby porzucenia żupy i zerwania umowy nie z własnej winy, żupnik użyje

— Lęk mnie zbiera przed przyszłością, — powiedziała cicho, — i chciałam prosić waszą miłość o jedną, wielką łaskę.

— Mów, wszystko uczynię dla ciebie, o ile to jest w mojej mocy.

— Zależy to tylko od waszej miłości.

— Oóż takiego?

— Prosiłabym gorąco, ażebyś wasza miłość pozostawił mnie w domu stryjów, ja nie czuję się na siłach, i nie potrafię sprawować urzędu gospodyni.

— Głupstwo! — zaśmiał się, — nie potrzebujesz nie robić, do niczego się dotyczyć, tylko rozkazywać służbie.

— Może... uczyni mi jednak wasza miłość tę łaskę i wyrzeknij się twych zamysłów.

— Skądże to żądanie? — nachmurzył się, — czy podjudza cię ważnik, czy ważnikowa?

— Ani jedno, ani drugie, sama rozmyślałam nad tem...

— I co?

— Każdemu droga jest sława i cześć, więc nie chcę ich postradać. Gdy będę na Zamku gospodynią, wszyscy będą mnie palcem wytykali, nazwą mnie kobietą bez czci i wiary, ogłoszą rozpustnicą i jawnogrzesznicą, dlatego błagam waszą miłość, miej litość nad dolą sieroty! — zalała się łzami.

Wypowiadając tę prośbę Tekla, była tak piękna, że podzupek przejęty afektem i przekonany, iż ona na Zamku będzie szczęśliwa, ani myślał zwalniać jej z przyrzeczenia i rzekł:

— Skąd cie, panno Teklo myśli tak dżiwaczne opłatały? Wszak będę ci tylko opiekunem i sam będę dbał o twoją cześć i cnotę.

sko-rumuńskie stanie się faktem. Stosunek rządu rumuńskiego do Rosji stał się w ostatnich czasach bardzo przyjaznym. Pierwszy krok do zawarcia bliższych stosunków pomiędzy Rosją a Rumunią nastąpićby mógł w Kiszyniewie, gdzie w niedługim czasie odbędzie się wielkie uroczystości z okazji odsłonięcia pomnika cara Aleksandra II. Carska para rosyjska obecnie będzie na uroczystościach a z Rumunii oczekuje się przybycia króla lub przynajmniej delegacji z rumuńskim następcą tronu na czele.

### Bulgaria.

(Ataki w sobranii na króla Ferdynanda.) Sobranie od kilku dni odbywa obrady nad wnioskiem o ustanowieniu komisji parlamentarnej dla zbadania przyczyn katastrofy narodowej. Podczas gdy mówcy innych partii opozycyjnych okazywali względna wstrzeźliwość wobec osoby króla, zaatakował radykał Kosturkow w bardzo ostry sposób króla Ferdynanda. Kosturkow zarzucał ministrom, że zamianowanie króla głównodowodzącym armii nie było podpisane przez odpowiedzialnego ministra, jak to stało się w r. 1885 u księcia Battenberga z okazji wojny przeciwko Serbii. Mówca oświadczył, że publicznem jest, iż rozkaz z dnia 29 czerwca 1913 do zaatakowania Serbów i Greków wydał król na własną rękę. Tę sprawę przedewszystkiem trzeba wyświecić, aby naród dowiedział się prawdy i winnych ukarać, kiedy i jak będzie tego chciał. Na prawicy podniosły się głosy protestu.

### Czarnogórze.

(Skutari a pożyczka czarnogórska.) Na posiedzeniu skupczyny wniosła opozycja zapytanie, w jakim związku stoi wycofanie wojsk ze Skutari z 10-milionową pożyczką, jaką Czarnogóra miała otrzymać od wielkich mocarstw. Minister spraw zagranicznych zaprzeczał energicznie, jakoby udzielenie pożyczki miało być odszkodowaniem na usunięcie wojsk ze Skutari.

### Portugalia.

(Wybory.) Ogólne wybory w Portugalii dla obu izb odbędą się w drugiej połowie sierpnia. Obecny parlament ma obradować w razie potrzeby aż do 30 czerwca.

### Ameryka.

(Niemcy na Haiti.) „Echo de Paris” donosi, iż potwierdza się wiadomość, że Niemcy zaofiarowały rządowi haitijskiemu pożyczkę w sumie 2 milionów marek. Niemcy dążą do urządzenia na wyspie Haiti slacyi węglowej i zażądały w zamian za pożyczkę kontroli nad ciłami w Haiti. Rząd haitijski nie zgodził się na propozycję Niemiec. Rząd waszyngtoński ze swej strony ma być zdecydowany przeszkodzić temu, aby Niemcy postawiły stopę w morzu karibijskiem. — Prasa angielska śledzi z wielkim zainteresowaniem zamiary Niemiec na Haiti. „Times” oświadcza, że rząd waszyngtoński nadzwyczaj niezapokojony jest działalnością Niemiec w Haiti. Stany Zjednoczone w danym razie wystąpią z interwencją, gdyż zamiary niemieckie sprzeciwiają się doktrynie Monrogo.

(Zajęcie Tampico.) Onegdaj po południu zostało Tampico opuszczone przez generała wojsk rządowych Zaragossę z powodu braku amunicji. Powstańcy pod dowództwem generała Gonzalesa wkroczyli do Tampico. Wojska rządowe wyjechały pociągiem do San Luiz Potosi. Zanim Zaragossa dotrze tam, będzie musiał stoczyć jeszcze dalsze walki, gdyż powstańcy pod wodzą generałów Torres i Aguilar zniszczyli pomiędzy Tampico a Potosi tor kolejowy i podminowali miasto, przyczem oczekują w pozycjach obronnych wojsk rządowych. Kanonierki rządowe „Bravo” i „Zaragossa” opuściły rzekę Panuco i wyjechały do zatoki, gdzie zarzuciły kotwicę pod ochroną obcych okrętów wojennych. Oczekiwany jest teraz dalszy marsz na Meksyk. Po upadku Tampica także zajęcie stolicy będzie tylko sprawą niedalekiego czasu. Niewątpliwie zajmą powstańcy w ciągu kilku dni miasto naftowe Tuxpan. Rządowy statek wojenny „Veracruz” nie podał za uciekającymi kanonierkami, dlatego też przypuszczają, że wpadł w ręce powstańców. Powstańcy zamierzają natychmiast otworzyć komorę celną w Tampico, aby upewnić sobie dochody. Przez zajęcie Tampico upewnili sobie powstańcy dowóz broni z Europy. Najbliższym celem ich wojsk jest Saltillo, przeciwko któremu Villa z północy dąży o sile 15 000 ludzi. Generałowie Gonzales i Cavalleras dążą ze strony Tampica ku Saltillo. Ze Saltillo skieruje się marsz powstańców przeciwko San Luis Potosi. Zanim wojska staną przed miastem Meksykiem, nie upłynie zapewne miesiąc cały.

### ROZMAITOSCI

#### Wypadki i nieszczęścia kolejowe.

Onegdajszej nocy zderzyły się pod Berlinem dwa pociągi towarowe. Obie lokomotywy mocno zostały uszkodzone, wykoleiło się pięć wagonów, przyczem zabity został szafner Tesch z Pankowa. — Podobne nieszczęście wydarzyło się w czwartek przed południem na moście kolejowym w Hanowerze, gdzie pociąg towarowy również się wykoleił z powodu zderzenia się z inną lokomotywą. Zabitych zostało dwóch urzędników z personelu pociągu. — W środę wieczorem zapalił się w pociągu osobowym, zdążającym z Berlina do Frankfurtu n. M., ostatni wagon, przeznaczony dla pakunków. Wagon odczepiono, lecz

spalił się całkiem i pozostały tylko koła i inne żelazne części wagonu.

### Nowe wybuchy wulkaniczne i trzęsienia ziemi.

W Katanii dały się znowu zauważyć dwa trzęsienia ziemi. Ludność była do najwyższego stopnia przestraszona i nocowała pod gołym niebem. Większość mieszkańców obawia się powrócić do swych mieszkań. W przestachu potwierdza wszystkich ustawiczny grzmot i huk nadchodzący od Etny zięjącej bezustannie dymem, popiołem, ogniem i lawą. Ogólnie przypuszczają, że nastał obecnie okres silnych wulkanicznych erupcyi.

### Straszne żniwo dżumy.

Londyńskiemu „Timesowi” donoszą z Szanghaju, że w Hankongu zachorowało na dżumę 215 osób a zmarło 173. Od samego początku roku zachorowało tam 1228 osób a zmarło 1112. Choroba podobno szerzy się dalej i czyni wśród ludności ogromne spustoszenia.

### Rodzice uczele dzieci czytać i pisać po polsku!

### Wiadomości potoczne.

Bytom. Sąd przysięgłych zajmował się tu znowu trzema młodymi jeszcze bandydami ze zagranicy, mianowicie Piotrem Kowalskim, Hugonem Trzebińczykiem i Andrzejem Juczbakiem. Już dnia 30 marca br. tutejsza trzecia izba karna zajmowała się niektórymi ich sprawkami i skazała Kowalskiego na 5 lat, Trzebińczyka na 4 lata, a Juczbaka na 4½ lat domu karnego. — Teraz sąd przysięgłych rozpatrywał dwie ich sprawy: napad rabunkowy na wóznicy Haupta dnia 27 października 1913 r. na drodze między Brzękowicami a Słupną oraz podobny napad rabunkowy na handlarza siannego Małeckiego na tej samej drodze dnia 28 października 1913 roku. W pierwszym wypadku bandyci zrabowali tylko 3 marki, w drugim przypadku około 50 do 60 marek. — Sąd przysięgłych uznał ich winę i wliczając im kary wyżej wymienione, skazał ich na łączne kary jak następuje: Kowalskiego na 15 lat domu karnego, Trzebińczyka na 12 lat domu karnego, Juczbaka na 15 lat domu karnego, dalej na utratę praw honorowych przez 10 lat i na oddanie pod dozór policyjny.

Król. Huta. (Zastrzelony przez policyanta.) W Piaśnikach, właściwie w Szarlottenowie, we czwartek wieczorem czterech młodych ludzi hałasowało na ulicy, bo nie byli trzeźwi. Policyant Weynar wezwał ich do spokojniejszego zachowania się. Hałasnicy nie usłuchali tej dobrej rady. Wtedy policyant chciał aresztować najgłośniejszych, atoli hałasnicy napadli na niego, wydarli mu szablę i pokaleczyli go nożami. Natenczas policyant we własnej obronie dobył rewolweru i zastrzelił na miejscu 25-letniego Franciszka Buchtę, któremu kula przeszła piersi i serce. Drugi z hałasujących, Konstanty Schloppe, został postrzelony w rękę. Dwóch innych, Ryszarda Korskiego i Piotra Tkocza, aresztowano i do więzienia śledczego w Król. Hucie odstawiono. — Wszyscy uczestnicy tej smutnej awantury pochodzą z Świętochłowic i pono są znani jako gwałtownicy. — Nie byłoby się to wszystko stało, gdyby nie pijaństwo. Nieszczęsny alkohol czyni tych, którzy go używają, bardzo niby „mądrymi” i bardzo niby „odważnymi”, ale mimo to wtrąca ich prawie zawsze do nieszczęścia. Należy unikać nieszczęsnego pijaństwa jak zarazy, a mądrość i odwagę trzeba w innych lepszych sprawach okazywać — a będzie lepiej na świecie.

Gotartowice pod Rybnikiem. Włamali się złodzieje do karczmarza Ziwończyka i zabrali pono blisko 1000 marek gotówki oraz złoty pierścionek. Po złodziejach niema śladu.

Jeleniagóra na Dolnym Śląsku. Mord i samobójstwo. Wyższy nauczyciel dr. Timme z miejskiej wyższej szkoły realnej zastrzelił swą żonę na jej życzenie a potem usiłował sam siebie zastrzelić; strzelił sobie do głowy i bardzo ciężko się skaleczył; jeśli żyć będzie, utraci wzrok zupełnie. Zastrzelona żona jego cierpiała na pewną nieuleczalną chorobę (na raka).

### Ostatnie wiadomości.

#### Nowy akt wywłaszczenia.

Berlin, 16 maja. Półurzędowy „B. L.-Anzeiger” zamieszcza wiadomość, że majątek p. Tadeusza Szuldrzyńskiego, Bolechowo (Poznań pschód), wynoszący około 6500 morgów, zostanie wywłaszczony. Niemiec właściciele Richter i Schwarzenberg przybyli do majątku bez wiedzy p. Szuldrzyńskiego i otaksowali wartość majątku. Dodajemy, że Bolechowo nabył przed kilkudziesięciu laty ojciec obecnego właściciela, który w majątek ten włożył niezmiernie dużo kapitału i pracy i nie tylko go podniósł ogromnie, ale i ulepszył, pragnąc przekazać go swym następcom.

### Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 16 maja. Na wczorajszym posiedzeniu, które rozpoczęło się o godz. 11, radzono najprzód nad traktatami handlowymi z Turcją i Japonią, z którą to sprawą załatwiono się ostatecznie w trzecim czytaniu. Następują dalsze obrady nad etatem spraw zewnętrznych. Przemawiali posłowie: socjalista Bernstein, centrowiec ks. Loewenstein, nar. liberał uaron Richthofen, postępowiec dr. Heckscher, poczem mówił centrowiec dr. Bell, ogólnikowo o polityce zagranicznej. Krótko przemawiał też do pewnego wyjaśnienia sekretarz stanu Jagow.

### Połączenie banków rentowych.

Berlin, 16 maja. Komisja agrarna pruskiej izby poselskiej obradowała nad projektem do prawa o uzupełnieniu ustawy w sprawie urządzania banków rentowych z 2 marca 1850 r. Projekt domaga się połączenia banków poznańskiego i wrocławskiego, ponieważ nie ma odpowiedniego zatrudnienia dla wszystkich urzędników. Bank rentowy poznański ma być przyłączony do wrocławskiego. Komisja na wniosek referenta jednogłośnie uchwaliła zalecić projekt izbie poselskiej do przyjęcia w przedłożonej formie.

### Naruszenie granicy przez Niemców.

Paryż, 16 maja. Dzienniki paryskie donoszą z Nancy, że wczoraj znowu szybował balon niemiecki ponad ziemią francuską. Balon niemiecki przeszedł granicę francuską w okolicy Ouraville i po jakimś czasie wracał szybko do Niemiec. Prasa paryska wyraża swe oburzenie z powodu tego rodzaju nieproszonych odwiedzin niemieckich.

### Czarnosecińcy kijowscy protestują.

Kijów, 16 maja. Kijowski związek nacjonalistyczny wysłał do ministra spraw wewnętrznych i do „Now. Wremia” telegramy, protestujące przeciw ewentualnemu wprowadzeniu języka polskiego do samorządu Królestwa.

### Tężec karku.

Wiedeń, 16 maja. Na pokładzie parowca austriackiego „Zenta” grasuje zaraźliwa choroba tężca karku. Dwóch marynarzy umarło na tę chorobę, a kilku przeżywa w lecznicy.

### Olbrzymi pożar.

Moskwa, 16 maja. W teatrze carskim wybuchł pożar, który zniszczył cały gmach. Równocześnie spłonął słynny pasaż Aleksandra. Ogromne szkody obliczają na kilka milionów rubli.

### Eksplodyzja — 12 osób zabitych.

Nowy Jork, 16 maja. Z Detroit donoszą, że w pewnej fabryce nastąpił wybuch gazu. 12 osób zostało zabitych a kilkadziesiąt odniosło ciężkie rany.

### Bunt żołnierzy.

Nowy Jork, 16 maja. Kilka pism tutejszych podaje wiadomość, jakoby w stolicy Meksyku wybuchnął bunt żołnierzy. Część załogi rządowej połączyła się z rewolucjonistami, kilku oficerów zastrzelono. Wiadomość tę należy jednak przyjąć z zastrzeżeniem.

### Nadestano.

— Fabryka ubiorów męskich Juliusa Angresa w Katowicach poleca swój olbrzymi zapas garderoby dla panów i chłopców po najtańszych cenach. Z powodu własnej fabrykacji są ceny bajecznie tanie i dlatego jest zakupno bardzo korzystne. Zwracam uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

## Jeżeli

oszczędność ma być główną podstawą tak pojedynczej jednostki jak całego społeczeństwa to z zasady należy nam unikać wszelkich niepotrzebnych wydatków.

Kto więc nie chce pieniędzy wydawać na próżno za zbyteczny luksus, jeżeli nie ma tyle siły wyżyć się nałogu palenia papierosów, to niechaj używa gatunki zamiast po 50 fen. lub 1 markę za 10 sztuk, znane wyborne tanie papierosy:

Mariposa	10 sztuk
Wulkan	
Wanda	
Sokoły	15 fen.

Kościuszko	10 sztuk
Mignon extra	20 fen.

a przekona się, że płacił grube pieniądze za bezwartościowe ozdobne opakowanie i uprzedzoną imaginację. — Kto wyroby firmy „Wulkan” raz skosztuje, ten zawsze i wszędzie te same papierosy żądać będzie.

**I. F. J. Komendziński,**  
właściciel fabryki „Wulkan”  
w Dreźnie.

Nakładem „Górnoślazaka” sp. wyd. z ogr. odp. w Katowicach. — Redaktor odpow.: Franciszek Góduła w Bytomiu. — Czcionkami „Katolika”, spółki wydawniczej z ogr. odpowiedzialnością w Bytomiu.

# Księgarnia Górnoślazaka

w Katowicach  
ul. Poprzeczna 11  
poleca

## Książki do nabożeństwa

wydane  
nakładem „Katolika”  
z aprobatą kościelną.

## Spiewnik dla ludu katolickiego

oraz książka do nabożeństwa  
ulożyli Giller i Hoffmann,  
organisci z Bytomia.  
Spiewnik ten obejmuje  
416 stron nabożeństw  
i modlitw na wszelkie uro-  
czystości i 1150 stron  
z 887 pieśniami. Format  
18x10 1/2 cm.

Najlepsza i najobszerniejsza  
książka do nabożeństwa.

W oprowie No. 00		0
Cena marek	2,75	3,50.
1	2	3 4 4o
3,00, 3,50, 3,75, 3,75, 4,50,		
5 5o 10 11 11z		
4,00, 4,50, 4,00, 4,50, 5,—		
15 15z 17 17z 18		
5,25, 5,75, 5,50, 6,00, 6,—		
18z		
6,50.		

## Przewodnik duchowny.

Książka do modlenia i roz-  
myślenia dla dusz pobo-  
żnych, w świecie jako też  
w klasztorze żyjących, a  
pragnących doskonałości  
duchownej. — Stron 892,  
wielkość 9 1/2 x 14 1/2 cm.

W oprowie No. 1		2
Cena marek	1,75, 2,—	
4 5 11		
2,00, 2,25, 2,75.		

## Wianek ku czel Najsw. Maryi Panny.

Zbiór nabożeństwa  
rzymsko-katolickiego i  
pieśni kościelnych z do-  
datkiem najnowszych pieśni.  
Ułożył ks. Euzeblusz Sta-  
teczny. Obejmuje stronice  
1000. Format 14 1/2 x 9 1/2 cm  
W oprowie No. 00 0

Cena marek		1,75, 2,00,
1	2 3 4 4o	
1,75, 2,00, 2,25, 2,00, 2,50,		
5 5o 10 11 11z		
2,25, 2,75, 2,25, 2,75, 3,25,		
15 15z 17 17z 18		
3,00, 3,50, 4,00, 4,50, 5,00,		
18z		
5,50.		

## Aniół Stróż chrze- ścianina katolika.

Zbiór modlitw i pieśni dla  
dusz pobożnych. Ułożył  
ks. Euzeblusz Stateczny.  
Obejmuje stronice 628.  
Format 12 1/2 x 8 cm.

W oprowie No. 00		0
Cena marek	1,25, 1,50,	
2 4 4o 5 5o		
1,75, 1,75, 2,00, 2,00, 2,25,		
10 11 15 15z 17		
2,00, 2,25, 2,50, 2,75, 3,00,		
17z 18 18z 22 22z		
3,25, 3,50, 3,75, 3,50, 4,00,		
23z 24 24z 70z 71z		
5,00, 4,00, 4,50, 3,00, 3,00,		
7z		
3 00.		

## Pod Twoją obronę.

Nabożeństwo dla dzieci  
na chwale Boga i oświe-  
cenia N. Maryi Panny. Ułożyła  
Izabela Kamocka. Wydanie  
nowe, uzupełnione. Stron  
214. Nabywać można w  
różnych oprowach po róż-  
nych cenach.

Około 5000 par

# pończoch i rękawiczek

które nadzwyczaj tanio zakupiliśmy, oddajemy w tym  
tygodniu, aby coś nadzwyczajnego polecić, po bajecznie  
niskich cenach do

**jak najprędzej sprzedaży.**

**Sprzedaż  
rozpoczyna się natychmiast po  
ukazaniu się tegoż ogłoszenia.**

**Pończochy te i rękawiczki są w  
jednym z naszych okien wystaw-  
nych wyłożone.**

**Zapas rękawiczek dla pań i  
podłotków** białe, ładne ażurowe, do  
wyboru, każda para **9**

**Zapas rękawiczek dla pań i  
podłotków** eleganckie Mitons w roz-  
maitych kolorach, bajec-  
cznie tanio. Zwykła cena do 75 fen.  
do wyboru para **18**

**Zapas rękawiczek dla pań i pod-  
łotków** długie  
bez palcy, delik. ażurowe, białe i czar-  
ne, do wyboru, bez wyjątku para **28**

**Zapas rękawiczek trykotów.**  
z palcami we wszelkich kolorach. Cena  
sensacyjna, bez wyjątku każda para **39**

**Zapas damskich rękawiczek**  
długie z palcami, Perl-Filet, bardzo  
eleganckie, jak długo zapas starczy,  
do wyboru każda para **48**

**Zapas damskich rękawiczek**  
nadzwyczaj długie, Perl-Filet lub inne  
delik. ażurowe, znakomicie wykonane  
białe, czarne i wszelkie modne kolo-  
ry, do wyboru, każda para teraz **68**

**Zapas damskich rękawiczek**  
białe, czarne i kolorowe, nadzwyczaj  
długie rękawiczki trykotowe, jakoteż  
ażurowe, w prześlicznych wzorach, do  
wyboru, bez wyjątku każda para **95**

**Zapas jedw. damskich  
rękawiczek** długie  
z palca-  
mi, Perl-Filet, jak długo za-  
pas starczy  
każda para **145**

## Skarpetki dla dzieci

prześliczne zestawienie kolorów, dobre jakości, po  
części s wełnianą kanta, jeszcze nie bywało tanio

## Pończochy dla dzieci

bez szewka, czarne i bronz., bardzo trwałe jakości

Prosimy zważać na swe korzyści i przekonać się o naszych rzeczy-  
wiście tanich poleceniach.

**Dom  
zakupna Steinberg Katowice**  
ul. Grundmańska

**Na odpłatę**  
kola praw. zastrzez.  
marka, wpłata 20-40  
m., miesiąc raty 7-15  
m. Maszyny do szycia,  
gramofony. Za gotów-  
kę części uzupełniają-  
ce, gumę, broń, zegar-  
ki. Zapalacze bajeoz-  
nietanio. Katal. bezpl.  
J. Jendrosch  
& Co.,  
Charlotten-  
burg 142.

## Bezpłatna nauka!

Każdy nabywca  
Samouczków pe-  
dagoga Pl. Reuss-  
nera, uznanych  
już od r. 1880 za  
najlepsze, może  
się nauczyć bez-  
płatnie, bo bez nauczyciela,  
sam czytać, pisać i rozma-  
wiać bardzo łatwo, prędko  
i gruntownie. po angielsku,  
francusku, niemiecku i ro-  
syjsku. Po wysłaniu marki  
za 15 fen. na porto do księ-  
garni „Górnoślazaka” w Ka-  
towicach G.-S., otrzyma  
każdy zeszyt I-szy okazo-  
wy Samouczka bezpłatnie.

## Trocadero

Od piątku 1 maja  
wielka galowa  
premiera

10 nowych  
atrakcyi tańcy

Wstęp 1 mk.  
włącznie garderoby.  
Dyrekc.: M. Aleksandrow.

## Potrzebowane narzędzia kowalskie

1 kute kowadło. 1 miech  
kowalski, pilniki oraz czę-  
ści przynależne, jakoteż  
inne materyał jest tanio  
do sprzedania.

Franc. Kania, Zawodzie  
Emanuelsegenstrasse 4.

## Jak pisać listy?

czyli: Nowy sekretarz  
polski. Nowe powiek-  
szone wydanie zawiera-  
naukę o pisanu listów,  
liczne wzory na listy  
prywatne i handlowe,  
na kwity i rewersa,  
świadcstwa, plenipo-  
tencye, kontrakty, ce-  
sy, weksle itd. z do-  
datkiem zbioru pięk-  
nych myśli i sentencyi  
do wpisywania w pa-  
mętniku, dalej listów  
znakomitych pisarzy,  
jak Mickiewicza, Kra-  
sińskiego, Słowackiego  
z dodatkiem spisu błę-  
dów językowych i gło-  
wnych zasad pisowni  
polskiej. Cena 1,00 mk  
za egz., oprawny 2 mk  
Do nabycia w na-  
szej księgarni.

## Lisza

mokrysuchy liszaj, łupież  
skrofuly, pryszczole, wy-  
rasty skórne wszelk. rodz.

**otwarte nogi,**  
obrażenia nóg, wrzody na  
nogach, żyły kurozowe,  
bolące palce, zastarzałe  
rany są często uporczywe;  
kto dotychczas darem-  
nie oczekiwał wylecze-  
nia, niech jeszcze raz  
spróbuje od dawna jak  
najlepiej wypróbowanej  
**maści Rino**

bez truoizny i kwasów. —  
Puska 1,15 mk. i 2,25 mk.  
Codzień otrzymujemy pis-  
ma dziękczynne. Tylko  
prawdawa w oryginaln.  
opak. biało-zielono-czerw.  
i z firmą Schubert & Co.  
Weinböhla. — Naśladowa-  
nie trzeba przyjmować.  
Do nabycia w wielu ap-  
tekach.

## Wielki wiec kobiet w Niem. Piekarach.

który z powodu deszczu musiał wypaść, odbędzie się na podwórzu p. Głazowskiego w niedzielę 17 maja po poł. o godz. 4.

## Wiec oświatowy w Szopienicach

odbędzie się w niedzielę 17 maja o godz. 4-tej po południu na gruncie p. Paculi (ulica Polna 9). Przemawiać będzie p. dyrektor Szyperski z Katowic i inni mówcy. Uprasza się o liczny udział.

## Wiec robotniczy w Bańgowie

odbędzie się w niedzielę 17 maja o godz. 4-tej u p. Filipa Korpoka (nr. 22). — Zapraszamy do licznego przybycia Szan. Rodaków i Rodaczek z Bańgowa i okolicy. **Zwołujący.**

## Wiec w Stanicy

odbędzie się w niedzielę 17 maja o godz. 3½ w ogrodzie p. Tomasza Pendzicha. Na wiec zaprasza się wszystkich rodaków oraz i żony. Ważne sprawy o biurach stręczenia pracy.

## Wiec robotniczy w św. Annie

odbędzie się w niedzielę 17 maja po południu o godzinie 4 w ogrodzie gospodarza Piotra Wojciechowskiego naprzeciw trzech krzyżów. — Na wiec zaprasza się wszystkich robotników oraz ich żony.

**Zjednoczenie Zawodowe Polskie.**

## Wiadomości potoczne

Kalendarz. Dziś: Paschalisa wyzn., Brunona biskupa wyzn. Wschód słońca o godzinie 4,5, zachód o godzinie 7,49. — Jutro: Feliksa wyzn., Eryka kr. Wschód słońca o godzinie 4,3, zachód o godzinie 7,50. — Pojutrze: Piotra Celestyna. Wschód słońca o godzinie 4,2, zachód o godzinie 7,52.

Kalendarz słowiański. Dziś: Sławomir. — Jutro: Wszesław. — Pojutrze: Krzesomysł.

— **Zmiany w posadach duchownych.** Mianowani lub przeniesieni zostali: ks. administrator Adolf Pabsch w Boesdorf jako taki do Giersdorf (Koziaszyja), ks. administrator Jan Kudara w Gieratowicach jako taki do Gr.-Mahlendorf, ks. kapelan Leon Chylla w Neukirch jako taki do Frankfurtu nad Odrą, ks. kapelan Józef Spindel w Frankfurcie n. O. jako taki do Neukirch.

— **Święcenie niedzieli i świąt** należy także zachowywać na zewnątrz, osobiście na ulicach. Według policyjnego rozporządzenia naczelnego prezydenta Śląska co do święcenia niedzieli i świąt są zakazane wszelkie hałaśliwe transporty ciężarowe w miejscach zabudowanych, jak np. przewożenie szyn żelaznych, mebli, materiałów opałowych, rozwożenie piwa (całe ładunki) itp. Wolno tylko w pewnych godzinach w niedziele i święta rozwozić mleko, pieczywo, a poniekąd także piwo. W obwodzie przemysłowym na Śląsku Górnym wielokrotnie nie zważa się na te przepisy, a jednak zważaćby potrzeba, bo w danych razach może być i kara policyjna dla tych, co się do wymagań tych nie stosują.

— **Landraci z całego Śląska** od niejakiego czasu zjeżdżają się co roku na narady. Tego roku zjeżdżają się w miejscu kąpielowym Duszniku (Reinert) w dniach 12 i 13 czerwca.

— **Prezes regencji a rzeźnicy.** Bytomski weterynarz powiatowy rozesał rzeźnikom w Bytomiu, Król. Hucie i Tarn. Górach pismo, wzywając ich, aby na załączonym formularze oświadczyli, czy chcą ogłaszać ceny wieprzowiny w swych składach lub nie. Ogłaszanie tych cen, jak wiadomo, domaga się prezes regencji pod groźbą, że ci rzeźnicy, co nie będą ogłaszać cen wieprzowiny, utracą prawo do sprowadzania wieprzy zagranicznych (ze Sosnowca). — Rzeźnicy, jak wiadomo, nie godzą się na to rozporządzenie prezesa regencji, i prawdopodobnie dadzą weterynarzowi powiatowemu odpowiedź odmowną. Zresztą zaznaczyć trzeba, że weterynarz wezwanie to do rzeźników wystosował z polecenia prezesa regencji. — Jest dalej rzeczą ciekawą, czy rzeźnikom za ich „upór” zakazuje się sprowadzania wieprzy zagranicznych.

— **Rezerwistom**, którzy idą na zebrania kontrolne, nie wolno potrącać ze zarobku jakichkolwiek sum za czas zmużony wskutek tychże kontroli. Kodeks cywilny w paragrafie 616 przepisuje, że jeżeli robotnik (lub rzemieślnik) bez własnej winy nie może pracować przez jakiś krótki czas, nie wolno mu ze zarobku nie potrącać za ten czas zmużony. To się odnosi także w całej pełni do czasu zmużonego przez wojskowe kontrole. — Ale z drugiej strony należy i to pamiętać, że chodzi o stosunkowo krótki czas samych kontroli, a nie o cały dzień może lub choćby i o całe pół dnia.

## Z BYTOMSKIEGO.

Bytom. „Beuthenerka” wspomina także o strejku górników na kopalni „Gott-mit-uns”. i to pod

tytułem „Polski strejk robotników górniczych”. Powiada, że polska prasa wzywa wszystkich „narodowych towarzyszy zawodowych”, żeby na owej kopalni nie szukali pracy, dopóki strejk nie będzie ukończony. — „Beuthenerka” rozmyślnie „chińskie niedorzeczności” pisze, bo chińską niedorzecznością jest pisać o polskim strejku, a chińską nieprawdą jest, że gazety polskie wzywały „narodowych robotników, aby do pracy na rzeczową kopalnię nie szli. — Ale śnać „Beuthenerka” mniema, że trochę hakałizmu nie zaszkodzi jej, owszem pomódz jej tylko może w dzisiejszych czasach.

— **Sąd przysięgłych** uwolnił od kary niejakiego Jana Kamińskiego z Rożdzenia, oskarżonego o pokaleczenie z wynikiem śmiertelnym. Dnia 26 marca popijał on przy pracy z kilku innymi towarzyszami, poczem wnet doszło między nim a niejakim Franciszkiem Kozyrą do sprzeczki. Ostatni, będąc znacznie silniejszym od Kamińskiego, zaczął tegoż kilkakrotnie napastować i bić. Ostatecznie Kamiński uderzył Kozyrę kamieniem w głowę tak nieszczęśliwie, że ten trzy dni później umarł. — Sąd był zdania, że Kamiński działał w koniecznej obronie własnego zdrowia i życia, i dlatego został uwolniony i z więzienia wypuszczony.

— **Król. Huta.** Rada miasta na ostatnim posiedzeniu zgodziła się na układ z gminą Chorzowem w sprawie naprawienia tak zwanej ulicy Chorzowskiej. Miasto ma roboty wykonać, a koszty ponoszą obie gminy (miasto i Chorzów). — Na upiększenie tak zwanego rynku Bismarkowskiego wyrzucono 15 tysięcy marek. — Dalej postanowiono rozwalić pewien stary dom na ul. Bytomskiej, bo jest za brzydki i do niczego; dom ten, pod nr. 21, należy miastu. — Różne inne projekty, nad którymi radzono, poupadały; radni nie zgodzili się na nie. — Wkońcu wezwano magistrat, aby się postarał u zarządu kolei o lepsze połączenia niektórych pociągów, jeżdżących przez Król. Hutę z innymi pociągami.

— **Posługacz** szkolni z obwodu przemysłowego utworzyli tu „ferajn” na cały Górny Śląsk. Jeszcze i tego było potrzeba!

— **Chropaczów.** Umarł w lazarecie górnik August Kowolik, który wskutek wybuchu prochu cały ciężko poparzony i pokaleczony został w kopalni. — W jaki sposób to nieszczęście się stało, dotąd nie zdołano stwierdzić.

— **Świętochłowice.** Do domu przymusowej roboty oddanych będzie sąd trzech „obywateli”, którzy stale zaniedbywali obowiązek utrzymywania swych rodzin.

## Z KATOWICKIEGO.

Katowice. W kawiarni pewnej zdrzemnął się pewien pan. Zauważył to pewien łapepdak, podsunął się bliżej i panu owemu wydobył z kieszeni stumarkówkę. Został jednak zauważony przy tej operacji finansowej i oddany w ręce policyjanta.

— **Za przemytnictwo** rosyjskie władze celne nakładają bardzo wysokie kary na przemytników, ale mimo to przemytnictwo kwitnie nadal tak, jak rzadko które inne rzemiosło. — Świeżo donoszą ze Sosnowca, że tam władze celne skazały niejaką Karolinę Fedorowną na 811 rubli a niejakiego Teodora D. na 428 rubli za przemykanie. Oprócz tego D. został skazany na 5 rubli kary za przejście granicy bez półpaska.

— **Wirek.** „Huta miłości” miała być przebudowana, ale ponieważ jest zastój wielki w przemyśle, zaniechano na razie tego zamiaru.

— **Nowawieś.** Oświetlenie elektryczne otrzymały dzielnice Minerwa i Stachowizna. Przez to doczekały się równouprawnienia z główną częścią gminy.

— **Złodziej** przyszedł po dwucentnarową świnię do pewnego tutejszego obywatela. Już się był włamał do chlewika, gdy wtem nadszedł właściciel chlewika i świni, ucałił go i oddał w ręce policyi.

— **Michałkowice.** Na kopalni „Maks” ogłoszono, że zaliczki nie będą płacone robotnikom nadal tak, jak dotąd, ale dwa razy w miesiącu, to jest 4 i 18 każdego miesiąca. Szczęśliwi robotnicy!

— **Przyszczyca** (zaraza pyska i racie) wygasa wśród bydła w dominium Michałkowice I. Wobec tego przepisy policyjne złagodzone.

— **Mysłowice.** Powiesił się w lesie Janowskim jakiś mężczyzna, którego nazwiska dotąd nie stwierdzono jeszcze.

— **Na roboty rolne** do Niemiec przejechało tędy świeżo 500 emigrantów pociągiem z Galicyi. Na liczbę tę złożyło się wielu wychodźców z Król. Polskiego, Podola rosyjskiego i wschodniej Galicyi. Są to już jedni z ostatnich, wyjeżdżający za pracą w tym roku do Prus.

## Z GLIWICKIEGO.

Gliwice. (O kradzieży automobilu.) Pierwsza izba karna rozpatrywała tu sprawę kradzieży automobilu, którą wykonał 19-letni mechanik Willy Zeitz z Wrocławia w szopie automobilowej Friedlaendera. Oskarżony przybył z Wrocławia do Gliwic i zapoznał się z szoferem Friedlaendera, aż ze znajomości tej korzystając, dnia 23 marca br. wszedł do szopy automobilowej. Wsiadł na automobil i ruszył

w drogę przez Bytom, Głubczyce, Śląsk Środkowy. W okolicy Głogowa na Dolnym Śląsku automobil się zepsuł, więc Zeitz pozostawił go na drodze a sam znikł. Ujęto go jednak niebawem i stawiono tu przed sąd. Oprócz kradzieży automobilu, pożyczal on tu sobie pięciu marek i wystawił na nie kwit, który podpisał fałszywym nazwiskiem. I za to sfalszowanie dokumentu musiał tu teraz odpowiadać. Prokurator żądał łącznej kary we wysokości 2 lat i 1 miesiąc więzienia. Sąd skazał oskarżonego na 3 lata i 1 miesiąc więzienia, Surowa kara!

— **Pokaleczył się** bardzo ciężko pewien pomocnik blacharski, który był zajęty reparać na dachu domu w lesie miejskim. Nieszczęśliwy spadł z dachu i rozbił sobie głowę. Bezprzymownego odstawiono do miejskiego domu chorych.

— **Z drugiego piętra** oknem wypadła na ulicy Nieberdinga służąca Aras, będąca w służbie u dyrektora sądu ziemiańskiego, i pokaleczyła się poważnie. Odstawiono ją do lazaretu.

## ZE ZABRSKIEGO.

Zabrze. (Na co liczą?) Browar tutejszy, należący dawniej Haendlerowi a teraz do spółki akcyjnej, miał wcale dobre zarobki w roku ubiegłym. Rozdaje on 6 procent dywidendy, mimo obfitych odpisów. Na walnem zebraniu akcjonariuszów powiedziano, że tego roku, jeśli będą dobre stosunki powietrzne (jeśli będą ciepła i gorąca długie) i jeśli się poprawi ogólne gospodarcze położenie, będą zyski jeszcze lepsze. A więc browar liczy na to, że będzie ciepło i ludzie będą mieć pragnienie, a powtóre że ludzie naogół dobrze zarabiać będą — wtedy będą kwitły interesy browaru.

— „Donnersmarkhuta” podwyższa kapitał zakładowy z 12 615 000 na 15 138 000 mk., czyli o 2 523 000 marek. — Akcje tego przedsiębiorstwa stoją bardzo wysoko, bo huta płaćła w roku zeszłym 20 procent, a tego roku nawet 24 procent dywidendy. — Widoki przedsiębiorstwa na przyszłość są również dobre bardzo.

## Z DALSZYCH STRON.

Mikołów. (To i owo.) Wiadomo, że mamy w miejscu jedyne dotychczas Towarzystwo polskie śpiewackie, któremu jednak brak dostatecznego poparcia ze strony członków i obywateli. Ze śpiew polski jest nam niejako kluczem do uzacznienia kulturalnego a także do ćwiczenia się w czytaniu i pisaniu polskiem, o tem nikt nie wątpi. Nie tylko śpiew świecki, ale tem więcej kościelny powinien nas interesować, gdyż takowy jest i działwie naszej bardzo potrzebny i skuteczny. Tutaj musimy ubolewać bardzo nad śpiewem polskim kościelnym w naszym kościele, albowiem jest bardzo lichy. O tem świadczy fakt, że bardzo często 2 albo 3 razy lud zaczyna śpiewać, a czasami organy zwrotkę kończą a lud zaledwie jest w połowie, a czasami zaś lud skończył a organy jeszcze grają. Nie ma w śpiewie regularności ani taktu ani wdzięku i piękna. Tu winę ponosi organista sam, gdyż nie naucza nas melodyj, gra jak jemu się zdaje. — Pewna część parafian zadaje sobie pytanie, czy p. organista ma właściwe nuty do pieśni, albo czy chce obrzydzić naszym parafianom śpiew polski, gdyż jak wiadomo, na niemieckim nabożeństwie gra bardzo dobrze, a nawet i ćwiczy śpiewu chórowego! Prosimy naszego p. organistę o uwzględnienie naszych życzeń, aby śpiew polski ulepszył i wydoskonalili. — Nasi księża kapłani bardzo zaś wciągają naszą działalność polską do niemieckich towarzystw. Największą ciętość pod tym względem okazuje pewien ks. kapelan, który od dłuższego czasu na każdym swoim kazaniu zawsze nawołuje rodziców polskich (boć na polskich nabożeństwach) do posyłania dzieci swoich do „Jünglings-ferajnu” na którego czele stoi on sam. Chociaż początkowo ów „ferajn” liczył dosyć członków, to jednak rodzice, gdy się poczuili, że nie jest miejsce dla ich dzieci w tym „ferajnie” dzieci tych tam nie posyłają. To bardzo się ks. kapelanowi nie podoba. Na ostatnim kazaniu swoim (10 maja) oświadczył, że tylko te towarzystwa są dobre i katolickie, na których czele stoi ksiądz. Jestto przesada, bardzo wielka przesada. U nas na Śląsku są niektórzy księża tak do Polaków usposobieni, że za żadną cenę nie stanęliby na czele polskiego Towarzystwa, choćby i najlepszego. Tak postępują z pobudek niemieckich, a nie katolickich. Czyż w parafiach takich księży nie ma być żadnego Towarzystwa polskiego? Księży od Towarzystw polskich nikt nie odpędza; kontrola księży nad Towarzystwami w sprawach zasad religijnych nie jest nigdzie zaprzeczana. Ale gdzie ksiądz do Towarzystwa przyść nie chce, chociaż go się nieraz zaprasza, tam oczywiście Towarzystwa nie w tej sprawie zrobić nie mogą i mogą być bez księdza tak dobrze katolickie, jak i z księdzem. — Tutaj wspomnianego ks. kapelana prosimy, żeby takiej agitacji za „ferajnam” wśród Polaków zaniechał, gdyż nie przyczyni się to do niczego dobrego, a może przeciwnie podkopać zaufanie do księży. Nie chcieliśmy w gazetach o tem się rozpisywać, lecz konieczność nas do tego zmusiła. Ludność polską wzywamy, żeby do niemieckich „ferajnow” w żaden sposób synów swych nie posyłała, bo tam się germanizuje, a to jest rzecz zgrubna i hańbiąca dla ludności polskiej. **Mik.**

**Gostyni.** (Samobójstwo.) Życie wystrza-  
łem z rewolweru odebrał sobie pewien tutejszy szof-  
fer, w młodym będący wieku. Targnął się on na ży-  
cie z obawy z powodu uszkodzenia samochodu kie-  
rowanego przez niego.

**Śrem.** W Zaborowie wyłowiono z Warty  
strasznie zeszpecone zwłoki. Tułów był bez głowy,  
rąk i nóg, ciało zaś było tak okaleczone, że nie mo-  
żna już było rozpoznać, czy to zwłoki mężczyzny lub  
kobiety. Osoba owa padła niezawodnie ofiarą zbrod-  
ni. W sprawie tej wdrożono natychmiast śledztwo.

**Borek.** (Powiesił się.) Donosiliśmy swe-  
go czasu, że z powodu niedokładnego zbadania mięsa  
przez rewizora Beschnita z Borku zachorowała pe-  
wna rodzina na trychinozę. Z obawy przed karą  
usiłował Beschnit zastrzelić się na dworcu w Jaroci-  
nie, lecz tylko zranił się. Zamiaru odebrania sobie  
życia widocznie jednak nie porzucił, gdyż obecnie się  
powiesił.

**Rawicz.** Pewien młody kupiec znalazł  
na przechadzce w lesie żmiję i, schwytawszy ją, za-  
brał do domu. Tam ugryzła go żmija w rękę, która  
w krótkim czasie ogromnie spuchła tak, iż musiał się  
udać do lekarza.

— W kantorze tutejszej filii banku rzeszy za-  
trzymano fałszywą jednomarkówkę, którą z większą  
sumą płacił pewien procedurzysta, nie wiedząc o tem.

**Krotoszyn.** (Bank w piecu.) Pewna mło-  
da kobieta w Bogdaju pod Krotoszyńskiem ukryła na-  
desłane jej przez męża pieniądze — 150 marek — w  
piecu. W jej nieobecności napaliła jej siostra w pie-  
cu, w którym potem znaleziono zamiast pieniędzy, już  
tylko niekształtną bryłę stopionego metalu.

**Środa.** Na pociąg średzkiej kolejki powiato-  
wej niedaleko Polwicy popełnił ktoś zamach. Aby wy-  
koleić pociąg, położono poprzez tor kolejowy wielką  
sztabę żelaza. Kierownik pociągu nie zauważył za-  
wady i lokomotywa przejechała przez nią, podczas  
gdy wagony osobowe wykoleiły się. Podróżnym nie  
się nie stało. Po sprawcach niema śladu.

## LITERATURA, SZTUKA I NAUKA.

— „Dziejów Śląska austriackiego”  
prof. Fr. Popiółka wyszedł zeszyt 6. Zeszyt ten oma-  
wia gruntownie stosunki w gminach podgórskich na  
podstawie źródeł archiwalnych i stosunki gospodarcze,  
jak rolnictwo, chów bydła, polowanie i rybołówstwo.  
Zeszyt zdobi sporo dobrych i ciekawych ilustracji.  
Do zeszytu tego podano mapkę geologiczną  
Księstwa Cieszyńskiego w opracowaniu  
Karola Buzka, która jako zupełna nowość podnosi  
wartość wydawnictwa. Ponieważ mapka ta kosztuje  
w handlu księgarskim 1 koronę, przeto celem pokry-  
cia kosztów własnych musiano podnieść cenę zeszytu  
5-go wyjątkowo o 50 halerczy, na czem zyskują jednak  
odbiorcy, otrzymując wymienioną mapkę za cenę o  
połowę niższą, niż w handlu księgarskim. Cena dal-  
szych zeszytów pozostanie niezmieniona. — Zeszyt 6-ty  
kosztuje więc ze względu na mapkę geologiczną 1,50  
koron. Nabywać można w biurze Polskiego Towa-  
rzystwa Pedagogicznego w Cieszynie (Dom Narodo-  
wy), oraz w księgarniach Gebethnera w Krakowie,  
Altenberga i Gubrynowicza we Lwowie, Kubacki  
i Langa w Białej, Billewicz w Żywcu, i Stelli w  
Cieszynie. — „Dzieje Śląska austriackiego” polecamy

gorąco naszej górnośląskiej inteligencji oraz wszystkim  
światłym Rodakom.

## Sprawy towarzystwa zebrania itd.

**Bytom.** Tow. „Kasyno” ma swe następne zebra-  
nie w sobotę, 16-go maja b. r. o godz. 8-ej wieczorem  
w „Ul”u. Uprasza się o liczny udział członków. Bę-  
dzie wykład. — Zarząd.

**Bytom.** Towarz. „Czytelnia Iskra” ma pogą-  
dankę w każdy poniedziałek o godz. 9-tej wieczorem  
w „Ul”u. O liczne przybycie członków i członkiń  
uprasza — Zarząd.

**Bytom.** Posiedzenie Tow. wstrzemięźliwości „Wy-  
zwolenie” odbędzie się w czwartek, 21-go maja (w  
dzień Wniebowstąpienia Pańskiego) o godz. 5-ej po po-  
łudniu w „Ul”u. Ważne sprawy. — Zarząd.

**Rozbark.** Tow. śpiewu „Halka” ma próbę śpiewu  
na chór mieszany w każdy poniedziałek o godz. 7 i pół  
wieczorem w „Ul”u. O liczne wzięcie udziału w próbie  
śpiewu uprasza się. „Cześć pieśni!” — Zarząd.

**Niem. Plekary.** Zebranie związku parafialnego pod  
opieką św. Józefa odbędzie się w niedzielę, 17-go maja  
po nieszporach na sali p. Szymona Łudzi. Członkowie  
powinni się na zebranie licznie stawić. — Zarząd.

**Frydeshuta.** Tow. śpiewu „Harmonia” z Fry-  
denshuty i Bieleszowic ma w każdą niedzielę, od godz.  
2-tej po południu próbę teatru i uprasza się amatorów  
o ile można kompletnie i punktualnie się stawić. Zarząd.

**Nakło.** Tow. śpiewu „Jutrzenka” ma w każdą  
niedzielę, lekcyę o godz. 4 po południu, a co drugą nie-  
dzielę, lekcyę o godz. 7 wieczorem. O punktualne przy-  
chodzenie na lekcyę uprasza się.

**Rokietnica.** Tow. śpiewu „Zorza”. Lekcyę śpiewu  
odbywa się regularnie co niedzielę, o godz. 6-ej wlecz-  
w lokalu p. Mikł. O liczny udział w lekcyi uprasza się.

**Kozłowagóra.** Tow. śpiewu „Halka” ma lekcyę  
co drugą niedzielę, o godz. 5-ej po południu. O liczne  
wzięcie udziału w lekcyi uprasza się.

**Orzęgów.** Tow. gimnastyczne „Sokół” ma cwi-  
czenia w każdy poniedziałek, o godz. 8-ej wieczorem.  
O liczny i punktualny udział uprasza się. — Czołem!

**Król. Huta.** Tow. śpiewu „Lutnia” urządza w nie-  
dzielę, 17-go maja zebranie o godz. 6-ej wieczorem.  
Próba zaś do teatru o godz. 2-ej po południu w zwy-  
kłym lokalu. Nader ważne sprawy, dlatego uprasza się  
o kompletne przybycie. „Cześć pieśni!” — Zarząd.

**Różdzeń-Szopienice.** Tow. katol. „Kasyno” urządza  
w niedzielę, 17-go maja o godz. 7-ej wieczorem zebranie.  
Na porządku obrad ważne sprawy dlatego liczny udział  
członków pożądan. Wykład będzie miał pozamiej-  
scowy referent. Goście mile widziani. — Zarząd.

**Różdzeń-Szopienice.** Tow. gimnastyczne „Sokół”  
urządza w niedzielę, 17-go maja punktualnie o godz.  
11-ej przed południem posiedzenie wydziału w lokalu  
przy ulicy Wałowej (Dammstr.). Bardzo ważne sprawy.  
Uprasza się wszystkich członków należących do wy-  
działu o pewne przybycie. Czołem! — Zarząd.

**Nowawieś (pod Wiskiem).** Zebranie górników Zje-  
dnoczenia Zawodowego Polskiego odbędzie się w nie-  
dzielę, 24-go maja o godz. 4-ej i ćwierć po południu  
w lokalu p. Kłozego. Zony członków i goście przez człon-  
ków wprowadzeni mile widziani. Zarząd.

**Katowice.** Towarz. śpiewu „Ogniw” ma lekcyę  
śpiewu w każdy poniedziałek, o godz. 7-ej i pół wie-  
czorem w lokalu p. Richtera, ul. Majster (Meisterstr.).  
O liczne i punktualne przybycie uprasza — Zarząd.

**Bogucelce.** Tow. śpiewu „Lira” ma zebranie w nie-  
dzielę, 17-go maja o godz. 2-ej po południu na Trojaku  
w lokalu zwykłym. Kompletny udział pożądan. Zarząd.

**Dąb-Józefowice.** Zebranie Towarzystwa wy-  
boreczego odbędzie się we wtorek 19-go maja o go-  
dzinie 7-ej wieczorem w lokalu p. Kopcia, ulica  
Następcy tronu. O liczne przybycie na zebranie upra-  
sza — Zarząd.

**Mikołów.** Tow. śpiewu „Harmonia” ma swoje  
lekcyę odtąd w każdy poniedziałek i czwartek o godz.  
pół do 8-ej wieczorem. Uprasza się członków o pilne  
uczestniczenie na lekcyę z powodu zjazdu okręgowego.

**Piotrowice.** Tow. śpiewu „Jutrzenka” ma w każ-  
dą niedzielę lekcyę śpiewu o godz. 7-ej wieczorem. O  
punktualne przybycie uprasza się.

**Ligota.** Tow. śpiewu „Lutnia” ma lekcyę śpiewu  
w każdą niedzielę o godz. 5-ej po południu. O kom-  
pletny udział uprasza się. „Cześć pieśni!” — Zarząd.

**Podlesie.** Towarzystwo śpiewu „Jedność” ma  
lekcyę śpiewu w każdą niedzielę, o godz. 6-ej wlecz-  
orem. O liczne punktualne przybycie na lekcyę śpiewu  
uprasza się. „Cześć pieśni!” — Zarząd.

**Przyszwice.** Tow. śpiewu „Słowik” ma w każdą  
niedzielę, lekcyę śpiewu o godz. 7 wieczorem. O liczny  
udział członków w lekcyi uprasza się.

**Książenice.** Tow. „Jedność” ma posiedzenia co  
pierwszą i trzecią niedzielę w miesiącu o godzinie  
pół do 4-ej po południu u p. Wańczury. O liczny  
udział uprasza — Zarząd.

**Przegęda.** Towarz. śpiewu „Polonia”. Lekcyę  
śpiewu ma w każdą niedzielę, o godz. 4-ej po połu-  
dniu. O liczny udział w lekcyi uprasza się.

**Królewskie Jankowice.** Polsko-katolickie Towa-  
rzystwo śpiewu św. Barbary ma lekcyę śpiewu w każdą  
niedzielę, o godz. 4-ej po południu w znanym lokalu.  
Goście mile widziani.

**Górne Łaziska.** Tow. „Kółko” śpiewu ma lekcyę  
w każdą niedzielę punktualnie o godz. 12-ej w południe  
w zwykłym lokalu. O jak najliczniejszy udział w lekcyi  
uprasza — Zarząd.

**Pszczyna.** Tow. śpiewu „Lutnia” ma lekcyę śpiewu  
odtąd regularnie co niedzielę, o godz. 12-tej w południe.  
O liczne wzięcie udziału w lekcyi uprasza się.

**Łąbki.** Baczność! Towarzystwo gimnastyczne  
„Sokół” ma posiedzenie w niedzielę, 17-go maja o  
godz. 3-ej po południu w lokalu przy ulicy Dworcowej  
nr. 9. Ważne sprawy. O liczne przybycie wszystkich  
uprasza się. Goście mile widziani. Czołem! — Zarząd.

## Okręg I. Związku Śląskich Kół śpiewackich.

Jak szanown. drużynom wiadomo, obchodził koło  
śpiewu „Halka” z Plekar w niedzielę, dnia 24-go  
maja uroczystość poświęcenia sztandaru. Akt poświę-  
cenia odbył się już w niedzielę przedtem t. j. 17-go  
maja w Oświęcimiu. Wzywamy przeto szanowne  
drużyny śpiewacze, ażeby okazując swoją łączność  
wzięły w niedzielę, dnia 24-go maja udział w uroczy-  
stości i pochodzie. Byłoby na miejscu, gdyby każde  
koło nie mające swego sztandaru zabrało z sobą ta-  
bliczkę z nazwą Towarzystwa. Upraszamy też wszyst-  
kich miłośników pieśni polskiej, ażeby korzystali z na-  
darzającej się sposobności i liczny wzięli udział w tym  
obchodzie. „Cześć pieśni!” Zarząd.

## CZYTELNIIE LUDOWE.

**Laurahuta-Siemianowice.** Biblioteka  
otwarta tylko we wtorki od godz. 7¼. Nowe książ-  
ki już nadeszły.

— Znany już dziś powszechnie dom wysyłkowy  
p. J. Strzeleckiego, którego specjalnością są  
zegarki i biżuteria wszelkiego rodzaju z portretami,  
staje się coraz większą konkurencją dla podobnych  
obcych przedsiębiorstw. Rzutki przemysłowiec za-  
wdzięcza to swej rzetelności, a przede wszystkim te-  
mu, iż przy wielkim obrocie kontentuje się małym zy-  
skiem i niskie ceny, ustanowione w jego katalogu,  
stają się wprost bezkonkurencyjnymi. Katalog swój  
wysyła p. Strzelecki na życzenie każdemu darmo  
i opłatnie, a że nie uprawia szumnej, z prawdą mi-  
ającej się reklamy, to też z każdym dniem zdobywa  
coraz liczniejszych odbiorców składających się z wszel-  
kich warstw społeczeństwa. Zwracamy uwagę na in-  
serat w dzisiejszym numerze.

(Zastarzałe cierpienia żołądkowe) z  
wszystkimi towarzyszającymi objawami usuwa się pe-  
wnie i najkrótszym czasie preparatem z kwasorodu  
Stomoxyn.

Srebrny wielki medal  
rok 1913.



Właściciel wysyłki kós ROMAN TILGNER W PLESZEWIE.

Premia za najl. kosi.

lecz wielki srebrny medal otrzymały moje kosi na polskiej wystawie przemy-  
słowej w Bochum w roku 1913.

Kosi rok rocznie się ulepsza, powinien więc każdy mądry kosiarz z całym  
zaufaniem tam kupić kosi, które były w ostatnim roku przez znawców premio-  
wane. Stare sposoby robienia kós są niepewne, postępowe kosi rok lepsze wynajduje.  
Gwarancja 3 lata. — Ręcznie kute z najlepszej stali, lekkie i równe hart.

Długość na centymetry 80 85 90 100 110 115 120 125 180

nr. 1. kosi nie numerowane, zapasowe 3.50 3.75 4.— 4.50 5.— 5.25 5.50 5.75 6.—

nr. 2. kosi extra prima numerowane 4.60 4.85 5.10 5.60 6.10 6.35 6.60 6.85 7.10

nr. 3. kosi z stal. blachy koron., najl. 2.50 2.75 3.00 Kto zamówi więcej jak je-  
dną, to franko. — Kosi moje z otrzymanych dowodów trzymają ostrze kilka dni  
bez naostrzenia jak trawy tak zboża. Firma mego interesu zatrudnia około 20  
ludzi do ekspedycji, jest największą w Pleszewie, jest polską i ma co rok wię-  
ksze zaufanie. — Młotek stalowy 70 fen., babka 60 fen., oselka 10 fen., oselka 1a.  
25 fen., pierścień 10 fen., podwójny 20 fen., pierścień do otwierania i zamykania  
kosi 40 fen., Brzytwa nr. 1 2 3 4 Maszynka do golenia 55 fen., po-  
kużaj 40 fen. najp. 75 1.10 2.— 2.75 dwójna 1.10, sześciopaka 2.75 mk.  
Maszynka do strzyżenia włosów 2.95 mk.

Katalogi gratis i franko.

Nowo otwarty!

Zakład dentystyczny

Stanisława Teresińskiego

Katowice, ul. Dyrekcyjna 4, II. p.

Praktykuje: przed poł. od godz. 9 do 1-ej,  
po połudn. od godz. 3 do 6-ej.

Tabela moich cen:

Wyrwanie zęba	75 f.	Plomba srebrna	2,00
Zatrucie nerwu	75 f.	Plomba złoty amalgam	2,50
Czyszczenie zębów	1,00	Plomba porcelanowa	2,50
Wyrwanie zęba niemal bez bólu	1,25	Wypełnienie korzenia antysept.	1,00
Plomba cement. albo emaliowa	1,50	Zęby sztuczne	szt. od 2,00
		Plomby złote	szt. od 3,00

Specjalność: Zęby na sztyftach, mostki, korony złote.

Przerabianie sztucznych zębów nie dobrze siedzących szt. 1,50 mk.

Dom mebli W. Noglinski

ul. Fryderyka 10 Katowice ul. Fryderyka 10

Nowo otwarty!

Meble - Lustra - Towary wysyłane

od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Całkowite urządzenia mieszkań.

Sołite rzetelna obsługa. Obiekcje chętnie do-  
zwolone bez przymusu kupna.

Korzystne warunki płacenia.

Jak długo zapas starczy!

Holsztyńska wiejska kielbasa

trwały towar, dobrze wędzona . . . za funt 68 fen.  
poleca za zaliczką z Altony w paczkach pocztowych  
9 funtów zawartości lub kistach kolej. od 25 fen. pocz.  
Johs. Ramm, Altona - Hamburg 6.

Materie na suknie, materie na  
bluzki, muśliny, katuny i obszy-  
cia, jak również wyspy, poszwy,  
adamaszki, firanki, koldry, obru-  
sy i trykotaże . . .

poleca po niskich cenach

N. Markiewitz,  
Król. Huta, ul. Następcy tronu 45.



Kto przysłał mi 50 fen. w liście od-  
bierze darmo i franko 156 stron  
gruby najpięk. polski śpiewnik  
światowy, także odbierze zupełnie  
darmo najnowszy wspan. ilustr.  
polski katal. na zegarki, łańc.,  
broszki, koleżki, ślubn. obrącz-  
ki, pierścienie, harmoniki, skrzyp-  
ce, klarnety, gramofon, polskie

najpiękniejsze płyty, trąby, brzołty, kosi, re-  
wolwery, maszynki do włosów, obrazy, książki  
do naboż., krzyże, kołowe, maszynki do szycia i  
wiele innych pożytych rzeczy, które katal. ten zawiera.  
Adres: J. Strzelecki, Posen, Alter Markt 47Bb.

Bank ludowy w Zabrze

ul. Cesarzewicza 85

opodal „Wilhelmshöh”

przyjmuje depozyty  
dyskontuje weksle  
wypożycza pieniądze

GODZINY BIUROWE:

w dni powszednie od 8—12 przed południem  
od 2—4 po południu.

Tyrolskie kosi  
w znanym doskonałym  
gatunku pod gwarancją za  
każdą sztukę poleca  
Emanuel Kozak  
Mikołów.

# Od 3 milionów oczekiwane!

## Dla pań.

- Nr. 1. Skóra chromowa, z lakową kapą lub bez, po części krój-derby ..... 4,90  
7,50, 6,90, 7,50
- Nr. 2. Brunatne, prawd. szewro Takowe także w szerok. amerykańskiej formie ..... 8,90  
10,75
- Nr. 3. Brunatne szewro modne wykonanie ..... 12,50
- Nr. 4. Najnowsze „Goodyear-Welt” modele, czarne i kolorowe ..... 12,50 do 13,50
- Nr. 5. Ia. obsadka lakowa z gustomi wstawk. 16,50 do 12,50
- Nr. 6. Szary lub brunatny szewro, zachwycające modele Buicki z guzikami, skóra chromowa, lakowe kapy ... Prawdziwe szewro, lakowe kapy ..... 10,50 do 12,50
- Nr. 7. Skóra chromowa, lakowe kapy, rozmaite formy 6,75, 5,90, 4,50
- Nr. 8. Szare, prawd. szewro z wstawką z materyi ..... 7,50
- Nr. 9. Lakowe, czarno-białe kratkow., wstawka z materyi ..... 8,90
- Nr. 10. Lakowe, rzemykami do sznurowania ..... 9,50
- Nr. 11. Brunatne, beige lub szarym Nubuck, z czarnym lakowym płatkem ..... 10,50
- Nr. 12. Trzewik z czterema spinkami, jasno-brun., skóra cielęc. 11,50

**Znakomite buciki dla dzieci i półbuciki**  
czarne i kolorowe w bogatym wyborze —  
Continental gumowe obcasy i naróżniki  
Sportowe trzewiki i buty, Obuwie domowe

## Torująca drogę moda!

Obuwie za każdy pieniądz w zachwyc. wykończeniu!



Buciki dla dziewcząt i chłop. z mocnej skóry woł.-box. modne szerokie wielk. 25-26 295 27-30 375 31-35 425  
Brunatne, gładkie z skóry koziej, lak. kapy, eleg. forma 25-26 480 27-28 480 29-30 540 31-33 580 34-35 620  
Brunatne, prawdziwe szewro, znakomita forma, wielkość: 25 490 27 540 29 590 31 640 33 690 35 775

## Dla panów.

- Nr. 13. Skóra chromowa, lakowe kapy ..... 8,50  
8,90
- Nr. 14. Brunatne szewro ..... 10,90
- Nr. 15. Lakowe z rzemykami do sznurowania ..... 10,90
- Nr. 16. Brunatne lub czarne Boxcalf ..... 12,50
- Nr. 17. Lakowe, bardzo sztywne ..... 12,50
- Nr. 18. Trzewik z dwoma spinkami, brunatne Boxcalf, ostatnia nowość ..... 12,50
- Nr. 19. Chromowa skóra z lakowymi kapami .. 8,50, 7,50, 5,90
- Nr. 20. Solidna skóra boksowa nowa forma amerykańska .. 8,90  
9,50
- Brunatne szewro ..... 10,50
- Nr. 21. Czarne szewro, lakowe kapy lub Boxcalf obsadka bez lakowych kap ..... 10,50
- Nr. 22. Condor-Patent, buick do sznurowania, bez sznurowania. D. R. P. 174.209, zdumiewająco wygodny i najwykwintniejszy w najulubieńszych gatunkach skóry, czarnej i kolorowej... 15,50, 13,50, 12,50, 11,50
- Nr. 23. Ia. obsadka lakowa, różne formy modne, „Orig. Goodyear Welt” 16,50, 14,50, 12,50
- Nr. 24. Najnowsze kolorowe modele ..... 16,50
- Buciki do zapinania, brunatna skóra cielęc., z wstawką z materyi ..... 13,50  
14,50  
16,50
- Brunatne szewro ..... 16,50
- Jasno-brunatna skóra cielęc. szara Nubuck wstawka .... 16,50
- Lakowe, z kolorow. wstawkami szewrowymi, szykowne buciki spacerowe ..... 16,50

Fabryka obuwia  
**Conrad Tack & Cie**  
Miejsce sprzedaży Conrad Tack & Cie  
Katowice: ul. Grundmanna 1a. Telef. 1503.

## Nie kupujcie, gdzie za drogo!

**Harmonika, 2 klucze**  
40 głosów okuwana jak rycina marek 285

**Harmonika, 2 klucze**  
50 głos., okuwana, lepsza i trwalsza 380

**Harmonika, 3 klucze,**  
72 głosy, okuwana, wspaniała i trwała 485

**Harmonika, 4 klucze,**  
92 głosy, okuwana jak organ wspan. 585

Wymieniam — lub wracam pieniądze. Cenniki ca. 3000 ilustr. wysyłam każdemu darmo i franko.

Adres **M. Danecki, Poznań-Posen**  
St. Martinstrasse nr. 58.

**Najlepsza mąka pszenna**  
**Najlepsza mąka rzanna**  
**Najlepsza mąka (Auszugmehl)**  
**Najlepsze osucie**

**Owies, siewka, owies do siewu. Sliwki**  
po 19 fen. p. funt. **Jabłka suszone i wszelkie**  
krupy po najniższych cenach.

**Siegfried Grünthal**  
Katowice, ul. Fryderyka 13.

Polecam  
**wszelkie artykuły do leczenia chorych.**  
Wszystkim tym zaś, którzy cierpią na żołądek, brak apetytu, reumatyzm, zaziębienie kaszeli i t. d. udzielam **bezpłatnie** porady

**Dla rolników**  
zaś polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie, dla koni, krów, świń i t. d., gdyż mam własne laboratorium.  
Proszę przeto między sąsiadami rozpowiadać o mnie. O łaskawe poparcie proszę!

**Bernard Pitsch**  
drogeria „pod orłem”,  
Racibórz, Wielkie Przedmieście 31.  
Telefon 262.

## •• Dobrze a tanie cygaro ••

dostarcza każdemu tylko stara i wszechznana fabryka, która swoje wyroby konsumentom wprost wysyła. Aby się każdy o dobroci tych wyrobów przekonał, wysyłam na próbę:  
50 Merito, wielkość jak obrazek za ..... 2,25 mk.  
50 Jan Sobieski III z opaską, 10 fen. cygaro ..... 2,40 mk.  
50 różnych dobrych cygar w 5 gatunkach w pięknym opak. za 2,85 mk.  
razem 150 sztuk ..... 7,50 mk.  
za tylko 7,50 mk.  
Za zaliczką pod gwarancją: odbiór lub zamiana. Proszę zaraz zamówić i się przekonać.

**P. Pokora.** fabry. cygar i napierosów **Wejherowo (Neustadt Wp.) nr. 556**  
ok. 200 robotn.

## „Polanka”

**Baczność Rodacy! Swoją do swego!**  
Uważajcie przy zakupie kós na mój przez urząd patent. zastrzeż. znak „Polanka”, bo dziś na świecie więcej błagi jak rzetelności.

**Kosa „Polanka”** jest z najl. gusstałi na kossy kuta i tę nazwę dla odróżnienia od mniej wartości. kós urzędow. zastrzeż. Ostrze trzyma po kilka dni i siecze bez ostrzenia do 300 kroków. Kto raz „Polanką” siecze to innej kossy do ręki nie weźmie.  
Nr. 0 (80) 1 (85) 2 (90) 3 (100) 4 (110) cm.  
Cena 3,50 4,50 4,75 5,00 5,50 mk.

**Polanka „Ekstra”** jest z najlepszej angielskiej stali ręcznie kuta i w najnowszy tajemniczy sposób hartowana tak, iż jest najlepszą kossą na długość: 34" 36" 38" 41" świecie. Cena: 5,50 6,00 7,00 8,00 mk.

Na każdą kossę daję zupełną gwarancję, to jest daję za darmo inną, gdyby która niedobrze siekla.

**Młotki i babki do kos ostrz. 10, 15, 20, 30. Pierścienie do kós, swieczajne do klina 0,15, ze śrubą 0,20 z 2 śrubami co kossę można zamknąć 0,40.**

Wysyła odwrotną pocztą przez zaliczkę. Opakowania nie liczę. Mój adres:

**A. Noskiewicz, Pleschen**  
Telefon 130. Provinz Posen. Telefon 130.

**Prosimy się przekonać!**  
Podróż tudzież opłaca się! Jeżeli pan potrzebuje zegarek lub towary w słocie, to prosimy odwiedzić znacznie powiększony interes

**Emila Stillera, Katowice**  
ul. Grundmanna 36.

**Zasada interesu:**  
Wielki obrót, mały zysk  
rzetelna długoletnia gwarancja.

**Adolf Konieczny**  
**Górne Rydułtowy.**  
**Żyłka trumien w Birtułtowach**

Jedyny skład polski  
**mebli i trumien**  
na Rydułtowy i okolice.

**Mebel, lustra, towary wysciekane**  
od najskromniejszych do najwykwintniejszych.  
**Całkowite urządzenia mieszkań.**  
Soście rzetelna obsługa. Obejrzenie chętnie  
— dozwolone bez przymusu kupna. —

**Korzystne warunki płacenia.**



# Persil

## Wielki skutek!

### Samo działający środek do prania

Mimo ogólnego rozpowszechnienia Persilu, znajdzie się gospodynie, które nadzwyczajnych zalet samodzielnego środka do prania wykorzystać nie umieją.

Bez pracy, pojedynczo, szybko i tanio,  
przy największej ochronie tkanin, pierze się Persilem następującym

## sposobem używania:

### Do białej bielizny

rozpuszcza się Persil w zimnej wodzie, mieszając w kotle, kładzie się bieliznę w zimny ług, wstawia się na wolny ogień i gotuje się przez 1/2 lub 3/4 godziny, mieszając raz po raz. Po gotowaniu zostaje bielizna jeszcze pewien czas w kotle i później płucze się takową kilka razy w czystej, o ile możliwości ciepłej lub gorącej wodzie.

Dodatek mydła, proszku mydlanego lub innego środka do prania jest zbyteczny, ponieważ dodatek taki samodzielną Persilu zmniejsza i używanie przedraża.

Polecić można namoczenie poprzednio bielizny w Henkela Sodzie do prania.



Wszystkie plamy od kurzu, potu, tłuszczu, kakao, herbaty, krwi, atramentu, nawet owocu znikają; bielizna staje się zupełnie czystą, śnieżno białą, jak gdyby bieloną.



### Do bielizny wełnianej

rozpuszcza się Persil nie w zimnej, tylko ciepłej wodzie (35° C.) i przewraca się bieliznę 1/2 godziny (nie gotować). Bardzo brudne miejsca przeciera się lekko ręką. Po dobrem, częstem płukaniu wyciska się tylko bieliznę. Poleca się też bieliznę w niezbyt gorącym miejscu i nie na słońcu suszyć. Igliczkowe rzeczy powinno się, o ile możliwości, leżąc suszyć.



Po takim praniu Persilem nie sfilcuje się wełna, pozostaje pulchną i lekką; bieliznę od chorych oczyszcza się z wszelkich zarodków chorobliwych, jak twierdzą chemicy, i niszczy bakterie już nawet w letnim ługu.



Proszę zrobić próbę,

## bo tak piorą miliony gospodyń

od lat z najlepszym skutkiem i ochraniają przy tem bieliznę.

Wszędzie do nabycia, nigdzie luźno, tylko w oryginalnem opakowaniu.

HENKEL & Cie., DYSELDORF.

Jedyni fabrykanci wszędzie znanego i używanego środka do prania i czyszczenia

# Henkela Sody do bielenia

Złoty medal na wystawie w Pleszewie.

Polska fabryka czekolady i kakao

**„Goplana”** Tow. z o. p.

(dawniej „Gonda”)

Poznań, przy ulicy Warszawskiej 9-10

Telefon nr. 2641

Telefon nr. 2641

poleca

znakomite swe wyroby czekolady i kakao w najrozmaitszych gatunkach, nieustępujących najlepszym fabrykatom zagranicznym.

Do nabycia w składach towarów kolonialnych i delikatesów, oraz w cukierniach i drogeriach.

Przy zakupie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.

Chodzi 8 dni!

Jeden raz nakręcić!



Zegar męski kieszonk.

wykonanie z starego srebra z wspaniałą artystyczną rzeźbą mk. 12 i porto za zaliczką. — 3 lata gwarancji piśm.

**MAX BOHNEL**,  
Wiedeń IV. (Wien)  
Margarethenstr. 27 p. 5.  
Oryginalny cennik fabryczny darmo.

70 nagród

medale państwowe, miejskie, związkowe, najwyższe z kongresu lekarskiego.

Na najwyższym szczyście znaczenia i uznania stoja wyroby

**B. Kasprowicza w Gnieźnie**

główne gniazdo.

Gniazdo filialne Berlin. Gniazdo fil. Cognac (Francya) a proszę zapamiętać poniżej podane prawnie zatwierdzone gatunki

i nie tylko wszędzie żądać, ale przekonywać się czy to co dają, rzeczywiście odemnie pochodzi.



Nastojkna  
Bakalena  
Nalewajka  
Bohun  
owocowe

Zagłoba  
Opatówka  
Złotnik  
Tatrzańska  
złotowe

Podkomorzanka  
Elektorska  
Kasprówka  
Karpatena  
korzenne

Opato  
Gnesnania  
Dewajtis  
Paluczanka  
gorzkie

Koniaki, winne wypalanki i rozcieńczone i 80 innych wybornych gatunków.

**Oszczędza pan dużo pieniędzy!**

Olbrzymie polecenie garderoby  
dla panów i chłopców.

**Zakietowe ubrania  
dla panów**

z kamgaru, materji sukiennej i szewiotu, tylko dobre i mocne jakości materji

36.00, 32.00, 28.00,  
24.00, 22.00, 20.00,  
18.50, 16.50, **12<sup>00</sup>**  
14.50 do pocz.

**Ubiory dla młodych panów  
i młodzieńców**

najnowsze materje, zielone, szaro-białe, marengo, niebieskie i t. d.

21.00, 19.00, 17.00, 13.00 do **8<sup>00</sup>**

**Spodnie dla mężczyzn**

z kamgaru w najpiękniejszych czarno-białych paskach, tylko wypróbowane mocne materje

14.00, 11.00, 8.00, 6.50, 5.00, 4.25, 3.50, **3<sup>00</sup>**

**Proszę dokładnie zważyć na moją firmę!**

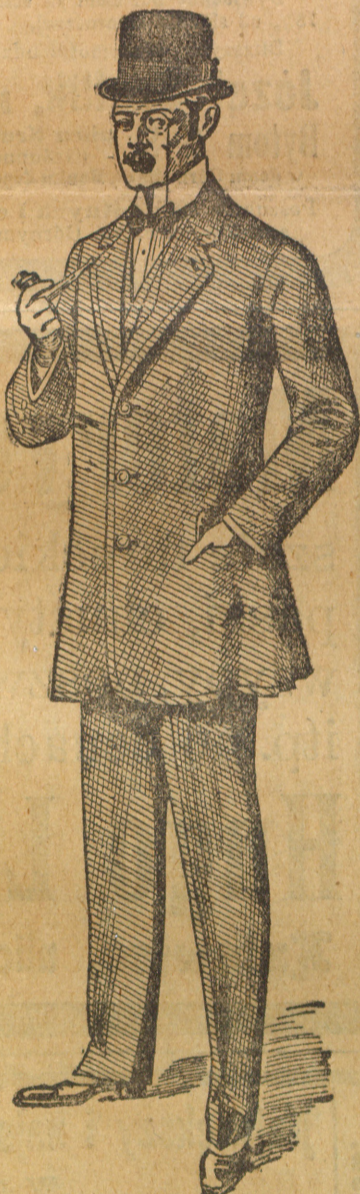
Przyjdź pan wprost do mnie!

Nie daj się pan do innego składu przywołać lub zważyć, gdyż pieniądz oszczędza pan tylko wtenczas, kupując u

**Juliusza Angres'a**

**Katowice, ul. Grundmańska 7**

obok Koloseum



**Benno Kutner**

naprzeciw teatru. **Katowice** naprzeciw teatru.

Największy wybór w  
**materyach na suknie, chusty  
do odziewania i na głowę.**

NOWOŚCI

**w fartuchach, jedwabiach na suknie**

Poszwy, płótna, obrusy, firany, dywany

Wielki skład --- Kolosalny wybór

==== Niskie ceny =====

Pierwszorządny skład gramofonów oraz instrumentów muzycznych pod firmą:

**Gramophon - Centrale**

- - **Katowice** - - **Gesellschaft**

narożn. Poprzecznej i Dyrekcyjnej

ma na składzie:

m. b. H.

Gramofony prawdziwe z najsłynniejszych fabryk oraz aparaty od 12 mk. począwszy z płytami, płyty gramofonowe z zdjęciami nowoczesnymi od 1.25 mk.

Przytem polecam swój bogato zaopatrzony skład mandolin, gitar, skrzypiec, harmonik, cyter, italianek, bandonin itd. oraz wszelkich przyborów do tychże od najtańszych aż do najwykwintniejszych.

Ustne harmoniki od 15 fen. począwszy.



**Rozszerzajcie gazetę naszą.**



Najnowsze we  
formie

Najlepsze w  
leżeniu

Znakomite  
w  
noszeniu

Schuh-Sport  
B. Flaum

Cena jednolita

6 75

Wysyłka  
do zamiejscow.  
za zaliczką.

Buciki dla pań i panów  
i półbuciki

Marka

w Bytomiu  
ul. Gliwicka  
w Katowicach  
ul. Grundmanna 7

Nie kupujcie innych kos  
jak KOSY „KORONNA”

KORONNA

No. 2200a.

Długość 90 95 100 110 115 120 130

Cena m. 4.10 4.50 4.90 5.30 5.70 6.35 6.95

Kosa Koronna No. 2200 jest z prawdziwej najlepszej angielskiej H. R. Koronny stali ręcznie kuta i przez wszystkich kośniarzy w Niemczech, Austrii, Anglii, Rosji, Włoszech, Belgii, Danii itd. jest jako najlepsza w świecie uznana i żadna inna niedorówna w tak dobrem cięciu jak kosa Koronna. Już tysiące ludzi pracuje kosami z angielskiej H. R. Koronny stali i kto nie kupi zaraz tej kosi jest zdracą swej kieszeni. Biała Kośnikowi, gdy kupi kosę inną i zamiast 300 kroków tylko 50 kroków jest wstanie usieć. Zażądajcie cennik. Opakowanie darmo. Nad 20 marek franko. Na każdą kosę Koronną 3 lata gwarancji i daje się osiem lat inną, gdy która się nie podoba. Adres: Hleronim Tilgner, Berlin, Paulstrasse No. 8.

GEORG HOLLÄNDER

Katowice, ul. Stawowa obok Kisslinga

Tanie zakupno dla  
odsprzedających i  
prywatnych

Wielki skład  
towarów kolonialnych

Kto chce

tanio i dobrze kupić  
pojedyncze meble,  
jako też kompletne  
urząd. mieszkań,  
ten niech się uda do fachowca, mistrza stol.

Edwarda Wyleżyeha, Bytom,  
ulica Tarnogórska nr. 2, naprzeciw starego  
kościółka Najśw. Panny Maryi Telefon nr. 598  
Odstawa mebli darmo do każdej miejscowości.  
Za gotówkę! Na odpłatę!

Rodacy! kupujcie u swoich.  
Przy większym zakupie zwracam koszt  
kolei III. klasą w okręgu przemysłowym.

Bank ludowy w Rybniku

ul. św. Jana (Johannesstr.) 110 przy kościele  
otwarty codziennie od godz. 8—12 i od 2—4  
wyjąwszy niedziele święta,

udziela pożyczek na weksle

i płaci od złożonych w nim pieniędzy:  
3% za tygodniowym wypowiedzeniem, 3½%  
za ćwierćrocznym wypowiedzeniem, 4% za pół-  
rocznym wypowiedzeniem.

Od 1-go do 3-go włącznie oblicza się procent za  
cały miesiąc, od 4-go do 16-go włącznie  
jeszcze za pół miesiąca.

W środy i soboty po południu dla publiczności zamknięty.

Do budowania

polecam mój dobrze zaopatrzony skład  
— belek żelaznych (tęgrów),  
tektury na dachy (papy), tektury  
izolacyjnej, zamków, obręczy,  
gwoździ, ankrow, pump, oraz  
trzciny na sufity, pieców każ-  
dego rodzaju, cementu, gipsu  
i t. d. po niskich cenach.

Emanuel Kozak, Mikołów

skład żelaza i materiałów budowlanych.  
Telefon 23. Telefon 23.

Westa

Bank Wzajemnych Zabezpieczeń na życie  
w POZNANIU

zabezpiecza kapitały na wypadek śmierci,  
na dożycie, i na posag. Zabezpieczenia  
skrótowe górników i hutników przyjmuje  
się bez podwyższenia składek.

Westa przyjmuje także  
Zabezpieczenia dzieci  
z miesięczną i tygodniową opłatą składek,  
bez rewizji lekarskiej i z udziałem w  
dywidendzie.

Dywidendy udzielam za ostatnie lata po  
18% od składki całorocznej.

Bliższych wiadomości udziela

Józef Szaflik, subdyrektor,  
Bytom G.-S. ulica Krupnicza 11  
(Gräupnerstrasse) -  
w domu Górnośląsk. Banku depozytowego.

Poszukuje się zdolnych i czynnych  
agentów na całym Górnym Śląsku.

Księgarnia „Górno-  
ślązaka” w Katowia-  
cach poleca dzieła peda-  
gogiczne Plato v. Reussnera  
do bardzo prędkiej i naj-  
łatwiejszej nauki języków  
obcych w szkole i do-  
mu bez pomocy nau-  
czyciela z objaśnieniem  
wymowy i z kluczem p. t.

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs  
wstępny (elementar-  
ny) po 30, 60 i 100  
fen. Kurs I 2 mk.,  
kurs II 4 mk. — Polsko-  
francuski, kurs I 3 mk., kurs  
II 8 mk. — Polsko-angiel-  
ski, kurs I 2 mk., kurs II  
3 mk. — Polsko-rosyjski, kurs  
I 3 mk., kurs II 4.50 mk.  
Amerykański przewodnik z  
rozmówkami angielskimi  
1.20 mk.

Bank Ziemski — Landbank

w Bytomiu, ulica Dworcowa 37  
(Beuthen O.-S., Bahnhofstrasse 37)  
na I-szem piętrze (nad Cafe Schmitt).  
Telefon 1825.

nabywa i parceluje lub sprzedaje w ca-  
łości majątki ziemskie na Górnym Śląsku  
i w Galicji;

udziela pożyczek i dyskontuje weksle;  
urządza dla kupców i przemysłowców ra-  
chunki bieżące;

reguluje hipoteki za umiarkowaną pro-  
wizję;

przyjmuje depozyty, płacąc 3 do 5 %  
zależnie od terminu wypowiedzenia;

przyjmuje wpłaty na nowe udziały;

Biuro otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel  
i świąt od godz. 9 rano do godz. 1 w połud.

Pocztowe konto czekowe Wrocław nr. 5326.

Pocztowe konto czekowe Wiedeń nr. 130 762.

ZARZĄD.



Zanie czeskie pierze!

1 funt szarego, dobrego  
dartego pierza 1 mk.  
dobrze półbiałe 1 mk.  
30 f., białe miękie jak  
puch 1 m. 70 f., 1 m. 90  
f.; śnieżno białe, naj-  
lepsze 2 m. 70 f., 3 m.  
40 f.; 1 funt białego, miękiego jak puch, nie-  
darte 2 m., 2 m. 30 f. Darcie cesarskie (Kaiser-  
rups) 2 m. 50 f. 3 m. Wysyłka wolna od cła za  
zaliczką przy 10 funtach franko. — Zamiana  
dozwolona. — Za niestósowne pieniądze z po-  
wrotem. — Dokładny cennik darmo.

S. Benisch, Deschenitz nr. 945  
Böhmerwald (Böhmen).

Największy i najstarszy skład skór  
w miejscu

Adolf Schindler,  
Katowice, ul. Grundmanna 16.

Najtańsze źródło zakupna  
skóry, cholewek i wszystkich arty-  
kułów szewskich i siodlarskich.

Kupony pasowe jakoteż rzemienie do szycia i wiązania.  
Zawsze wielki zapas skór dla pantoflarzy.

hurtownie i detalicznie.

Skład getowych pasów.